

was. 5252/976

Niech żyje II-VIII

KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

1-3 CZERWCA 1949 R.



Nr Kongresowy

Oplata pocztowa uiszczona gotówką

Wydano z dubletów

1 kpl. rubl. m. st. **Cena zł. 10.-**

Samorządowiec

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU
TERYTORIALNEGO I INSTYTUCJI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ R. P.

Rok IV

Warszawa, 31 Maj 1949 r.

Nr. 6 (38)

WITAMY KONGRES ZW. ZAW.

WITAMY DELEGATÓW KONGRESOWYCH

WSZYSTKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH



w imieniu
125 Delegatów

i 251.540 członków
naszego Związku

POLSKA KLASA ROBOTNICZA
ZORGANIZOWANA W ZW. ZAW.
NA STRAŻY POKOJU

W. 1099/04/3

Z historii ruchu zawodowego

Sytuacja polityczna w Polsce przed 1939 r. była dla klasy robotniczej nad wyraz ciężka. Sanacyjno-faszystowska klika, uprawiająca politykę antynarodową i prohitlerowską, prowadziła kraj do zguby. Klasa robotnicza przeciwstawiała się z całą dostępną sobie naówczas siłą tego rodzaju polityce. Protesty, manifestacje, strajki — oto międzywojenna droga klasy robotniczej, zorganizowanej w związkach zawodowych. Żądanie zerwania sojuszu z Hitlerem, a nawiązania współpracy ze Związkiem Radzieckim, żądanie reform społecznych i poprawy bytu materialnego i kulturalnego szerokich mas było odpowiedzią na politykę sanacyjno-faszystowską.

Przyczyną niepowodzenia w walce klasy robotniczej z wrogiem klasowym było rozbitcie obozu świata pracy, sztucznie podtrzymywane przez agentów burżuazji w łonie ruchu robotniczego — politycznego i zawodowego. Mielśmy w Polsce kilkanaście central zawodowych, łączących razem zaledwie pół miliona członków. Klika sanacyjno-faszystowska korzystała bezwzględnie ze słabości naszego ruchu.

Polityka w stosunku do klasy robotniczej i do ruchu zawodowego — w szczególności, była aż nazbyt jasna. W imię interesów narodowych, w imię klasy robotniczej działacze związkowi szli do więzień i obozów. Codzienne aresztowania, zamykanie czy szykanowanie związków zawodowych — to droga, którą kroczyła sanacja, aby złamać wolę klasy robotniczej. Mimo jednak straszliwych represyj, klasa robotnicza raz po raz zrywała się do walki. Należy tutaj wspomnieć strajki włókniarzy w latach 1923, 1933 i 1936, krwawe strajki górników, kolejarzy, nauczycieli, robotników rolnych, walki krakowskie w 1923 r., strajki przeciwko faszystowskiej konstytucji z 1935 r., strajki pracującego chłopstwa. Oto odpowiedź klasy robotniczej, inteligencji i chłopstwa pracującego na politykę rządu sanacji.

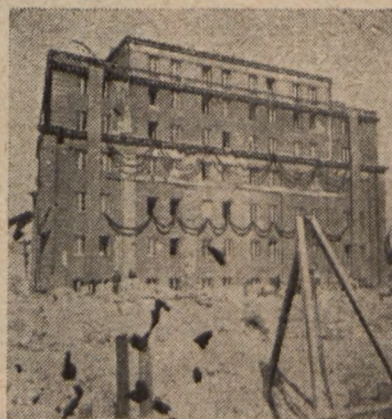
Dopiero obrady I (VII) Kongresu Związków Zawodowych dały świadectwo prawdzie o zasadniczym przełomie w dziejach naszego ruchu. Podstawowymi zagadnieniami Kongresu stały się: sytuacja polityczna kraju zadania ruchu zawodowego. Referaty i dyskusje cechowały: trzeźwa ocena sytuacji, wnikliwa analiza roli naszego ruchu w stabilizacji życia w Polsce i twarda wola umocnienia i pogłębienia przeobrażeń, jakie zaszły w Polsce ludowej. Wzięliśmy czynny udział w upaństwowianiu

i uspołecznianiu przemysłu, górnictwa i banków, w przeprowadzaniu reformy rolnej. Przystąpiliśmy do realizacji systemu rad zakładowych. Rozwinęliśmy ustawodawstwo pracownicze (urlopy, przerzucenie świadczeń socjalnych na pracodawcę, wczasy pracownicze itp.). Wykazaliśmy się stałym wzrostem produkcji węgla, wyrobów hutniczych i metalowych, wytworów włókienniczych i innych. Ożywiłmy porty. Wnieśliśmy poważny wkład w dzieło poiączenia Ziemi Zachodnich z macierzą i w ich odbudowę. Ustaliliśmy swoją linię generalną: wzmacniać i zwiększać udział klasy robotniczej w rządzie, w administracji, w aparacie ekonomicznym, wzmacniać i zwiększać udział klasy robotniczej w zarządzaniu fabrykami, hutami, kopalniami. W ciągu zaledwie kilku miesięcy wysunęliśmy na kierownicze stanowiska w przemyśle 1500 przedstawicieli świata pracy.

Uchwały I (VII) Kongresu stwierdziły, że związki zawodowe stoją niezłomnie na straży zdobyczy demokracji ludowej. Uchwały wyraziły przekonanie, że klasa robotnicza wraz z postępową inteligencją pracującą i chłopstwem mała i średnio-rolnym dźwignie z powodzeniem gospodarkę krajową z ruin i zniszczenia.

Mińły cztery lata. Z dumą spoglądamy na tak bardzo odmienną sytuację w kraju. W jakże innych warunkach będą odbywały się obrady II (VIII) Kongresu. Z dumą konstatujemy, że związki zawodowe przyczyniły się w tak znacznej mierze do przekształcenia tych warunków.

Jan Prószyński



Siedziba Zw. Zaw. w Warszawie

Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących
w walce o pokój, wolność i suwerenność narodów

Kongres Wielkich Zadań

— 1-5 VI.1949 —

Podsumowanie działalności związków zawodowych w **międzykongresowym** okresie, jakiego dokona II (VIII) Kongres, wykaże niewątpliwie, że w oparciu o zasady, ustalone na I Kongresie związki zawodowe działały wiele. Że zasługi związków zawodowych w realizowaniu wielkich przemian i wielkich osiągnięć Polski ludowej są bezsporne i olbrzymie. W debatach Kongresu wydobyta zostanie rola jaką polskie związki zawodowe odegrały i odgrywają w **obronie pokoju i bezpieczeństwa**. Wyjdzie również na jaw powszechność rozumienia zasadniczego znaczenia **międzynarodowej solidarności klasy robotniczej**, zadokumentowana przez pomoc, jakiej polskie związki zawodowe udzieliły ŚFZZ, przyczyniając się do jej walnego zwycięstwa w walce przeciwko rozbijackim próbom central anglosaskich i holenderskich. Podniesiony zostanie również **udział związków zawodowych w walce o umocnienie w Polsce ustroju demokracji ludowej**, w walce przeciwko rodzimej i obcej reakcji. Podsumowane zostaną wysiłki instancji związkowych i całego związkowego aktywu w **ustaleniu roli związków zawodowych w cementowaniu jedności robotniczej**. Określona zostanie rola, jaką związki zawodowe spełniały w **wykonaniu planu odbudowy i rozbudowy gospodarczej kraju**, w **szerzeniu ruchu współzawodnicstwa pracy**, w **dziele umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego**.

Podkreślony zostanie także fakt, że w działalności swej polski ruch związkowy czerpał wzory z bogatych doświadczeń i osiągnięć radzieckich związków zawodowych, stanowiących **awangardę światowego ruchu zawodowego**.

W bilansie działalności związków zawodowych, którego dokona II (VIII) Kongres, znajdą się także pozycje, jak osiągnięcia w zakresie podniesienia materialnego i kulturalnego **świata pracy**.

Kongres dokona również analizy form organizacyjnych i systemu pracy.

II (VIII) Kongres sprecyzuje nowe, wielkie zadanie związków zawodowych, wynikające ze wzrostu roli i znaczenia związków zawodowych, które pod politycznym kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uzyskały **możliwość dalszego ugruntowania jedności swych szeregów**, dalszego podnoszenia świadomości ideologicznej swych członków i **wzmocnienia swego udziału w służbie klasy robotniczej i socjalizmu**.

Znaczenie II (VIII) Kongresu Związków Zawodowych jest wielkie. Kongres udzieli aprobaty dla dotychczasowej działalności związków zawodowych, wytknie błędy i niedociągnięcia tam, gdzie one były i stanie się **potężnym bodźcem do wykonania nowych, wielkich zadań stojących przed ruchem zawodowym na nowym etapie jego pracy**.

Mieczysław Ziemiński



Gmach K.C.Z.Z. w dniu 1 Maja

NASI DELEGACI NA KONGRES ZW. ZAW.

TOW. GEN. ALEKSANDER ZAWADZKI

TOW. OZJASZ SZECHTER, KIER. WYDZ. PRAS. K. C. Z. Z.



Tow. gen. A. Zawadzki
Delegat na Kongres. I sekretarz KW
PZPR, Warszawa, zasłużony bojownik
o sprawę klasy pracującej, pracownik
tramwajów miejskich w Warszawie.

JANUSZEWSKI WŁAD.

JANCZAK MIECZYŚLAW

KOS JAN

KAMIŃSKI WITOLD

KARWOWSKI STEFAN

KOSIŃSKI STANISŁAW

KAMIŃSKI ANTONI

KRUGA LUDWIK

KACZYŃSKA WANDA

KORDEK CZESŁAWA

KOCHAŃSKI STANISŁAW

KORDEK KAZIMIERZ

KOWALCZYK JANINA

KEMPIŃSKI WINCENTY

KSYCKI STANISŁAW

KURZYŃSKI WŁADYSŁAW

KOPCIŃSKI EDMUND

KONIECZNY PIOTR

KOŁODZIEJ MARIAN

KACZYŃSKI FRANCISZEK

KUROSZEWICZ IZYDOR

KUPKA JAN

KOSTECKI JÓZEF

KOGUT JAN

KARCZEWSKA JANINA

ANTOŚ KAZIMIERA
BAUMAN MIECZYŚLAW
BALA BOLESŁAW
BEDNARSKI KAZIMIERZ
BARTOSIK ANTONINA
BAŁTOWSKI STANISŁAW
BOGACKI STANISŁAW
BĄK WOJCIECH
BEDNARZ JAN
BOCHEŃSKA WAŁAWA
CISZEWSKI MIECZYŚLAW
CEGŁA WŁADYSŁAW
CZYŻ WŁADYSŁAW
CAR WŁADYSŁAW
CZAJKA JAN
CAJDLER STANISŁAW
DUBISZ MARIAN
DANIELEWICZ MICHAŁ
DADACZ STANISŁAW
DYBAŁA ANTONI
FLORCZYKIEWICZ MICHAŁ
GROCHOWINA MIECZ.
GANDNIK STEFANIA
GARBALIŃSKI MARIAN



Tow. O. Szechter (z pra-
wej) i tow. D. Ryfka, o-
bydwaj delegaci na Kon-
gres, w rozmowie o współ-
zawodnictwie pracy.

GRZELAK JAN
GODZIŃSKI STEFAN
GAJDA HELENA
GIERAK JAN
HAJDUK ALEKSANDER
JANOWSKI FRANCISZEK
JANIKOWSKI HUGON
JÓZWIAK WITOLD



Delegatka na Kongres, tow. Nizio Wła-
dysława, przodownica pracy — konduk-
torka zakł. kom. w Gdańsku

**Cześć przodownikom pracy —
bohaterom budowy socjalizmu**

KAJDEL JAN
KOŁACZ IRENA
LEBEK TADEUSZ

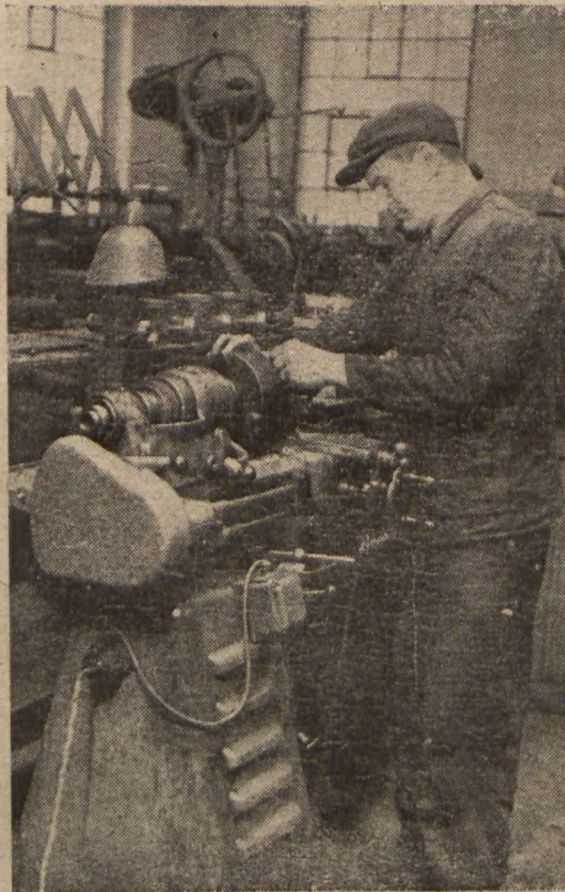


Tow. T. Mrugacz, działacz robotniczy na terenie Krakowa, obecnie wicedyr. Gazowni Miejskiej. Delegat na Kongres.

SIWCZYŃSKI STANISŁAW
SCIWIARSKI WAĆŁAW
SZALEWICZ HALINA
SNEKOWSKI PIOTR
SZUSTER JERZY
SOŁKIEWICZ MIECZYŚŁAW
STAWSKA IRENA
SIERADZKI WITOLD
STRÓŻYŃSKI STANISŁAW
SKÓRA STANISŁAW
SIKORSKI ZBIGNIEW
SZCZEPAŃSKI STANISŁAW
SZUFLADOWICZ FELIKS
SADŁO GENOWEFA
STYRNIK STEFAN
TOMCZYSZYN JÓZEF

TROICKA ALEKSANDRA
WALCZAK MIECZYŚŁAW
WIŚNIEWSKI PIOTR
WALCZAK ZDZISŁAW
WAĆŁAWSKA FELICJA
WAWROSZÓWNA EMALIA
WYPIÓR PIOTR
WDÓWKA JÓZEF
WERNIKOWSKA KATARZ.
WYSOCKI JAN
ZDANIEWICZ ALEKSANDER
ŻUREK STANISŁAW
ŻELAZOWSKI JAN
ZIELIŃSKA NATALIA
ZYCHOŃ JAN
ŻÓŁKOŚ JÓZEF

LIPIŃKI FELIKS
LIP WALENTY
LORENC KAZIMIERZ
LUKASZCZYK JÓZEF
ŁOPIŃSKI HENRYK
ŁATKA ALOIZY
ŁAZUCHIEWICZ WAĆŁAW
MARCEWICZ EUGENIUSZ
MRUGACZ TADEUSZ
MUROWAŃSKI STANISŁAW
MALON HENRYK
MATUSIAK ALOIZY
MRÓZ APOLINARY
MACIŃSKI JAN
MALIŃOWSKA LUCYNA
MARCINIAK HELENA
NIESIOŁOWSKI TOMASZ
NIZIO WŁADYSŁAWA
NOWAKOWSKI MIECZ.
NOWACZYK MARIAN
NIEPARENT MAURZYC
NAGÓRZYCKI FRANCISZEK
NYCZAJ MICHAŁ
PAWLICKA ANTONINA
PAWŁOWSKI JAN
PYREK WŁADYSŁAW
RADZISZEWSKI MICHAŁ
ROJEWSKI STANISŁAW
RESZCZYŃSKI STANISŁAW
RYFKA DOMINIK
SIWCZYŃSKI ZDZISŁAW



Tow. Stanisław Bogacki
Tokarz — przodownik pracy w Warsztatach Mechanicznych Gazomierzy i Wodomierzy przy Zakładach Siły, Światła i Wody w Poznaniu. Delegat na Kongres.

**Racjonalizator i przodownik pracy —
to budowniczy Polski Socjalistycznej**

Reprezentanci naszego Związku na Kongresie

W Kongresie — oprócz wybranych delegatów biorą udział:

Tow. **PIOTR GAJEWKI**, przew. Zarz. Gł.,
Tow. **EDWARD WALASZCZYK**, czł. Wyzd.
Wykonawczego,
Tow. **ZDZISŁAW WIERZBICKI**, sekretarz
Zarz. Gł.,
Tow. **ALEKSANDER JAROSZ**, przew. Okr.
Stołecznego —
jako jednocześnie członkowie KCZZ,

Nasi delegaci na Kongresie

Pracownicy fizyczni	65
Pracownicy umysłowi	29
Działacze społeczni	31
Razem	125
w tym:	
pracowników administr.	26
pracowników użyteczności publicznej	68
działaczy społecznych	31
w tym:	
przodowników pracy	37
w tym:	
kobiet	24
młodzieży	10

SAMORZĄDOWCY — CZŁONKOWIE ZWIĄZKU

biorą czynny udział	
w Woj. Radach Narodowych	46
w Miejskich Radach Narodowych	258
w Powiatowych Radach Narodowych	226
w Gminnych Radach Narodowych	310
w Radach Ubezpiecz. Społecznych	37
Ławników sądowych	457
i w innych.	

WCZASY

W r. 1948 wysłałszy na wczasy 26.117 członków Związku.
W r. 1949 wysyłamy na wczasy 34.000 członków Związku.

DEPE S Z A

ZARZĄD OKR. DOLNO ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH DEPE S Z U J E: PRZEWIDZIANE OSZCZĘDNOŚCI W SAMORZĄDZIE PRZEKROCZYMY — W OPRACOWANYM SYSTEMIE WALKI Z MARNOTRAWSTWEM UZYSKAMY Z TER. WOJEW. 1.000.000.000 ZŁ. OSZCZĘDNOŚCI.



Szkolenie zawodowe.

Egzamin strażaków warszawskich po kursie ratownictwa.
Za stołem w pośrodku komendant warsz. straży ogniowej, tow. Kominek.

Markszizm — Leninizm

— nasz oręż w walce o uświadomienie mas

LIST DO REDAKCJI z racji Kongresu Zw. Zaw.

Wczoraj i dzisiaj w ruchu zawodowym samorządowców

Gdy się dokładnie przypatrujemy i próbujemy analizować procesy naszych przeobrażeń, zwłaszcza przy organizowaniu życia zawodowego na terenach samorządu i porównujemy z organizacją zawodową na tym samym terenie w okresie przedwojennym — doznajemy dziwnego wzruszenia. Przed naszymi oczyma przesuwają się obrazy jakże inne, niż dawniej.

Działają — pracują — obecnie jeden wielki Związek Samorządowców, jednoczący ćwierć miliona ludzi.

Jakżeż to wyglądało w latach do 1939.

Były okresy, w których istniało około 100 różnych związków zawodowych pracowników samorządu terytorialnego i użyteczności publicznej, które wokół siebie nie skupiały nawet stu tysięcy członków.

A więc oddzielne związki pracowników gminnych, powiatowych, wojewódzkich, miejskich, tramwajarzy, gazowni itd.

Mało tego, był czas, gdy na terenie tylko tramwajów warszawskich istniało 10 oddzielnych i „samodzielnych“ związków.

Nie było, mimo bardzo ciężkich warunków materialnych, zrozumienia dla konsolidacji, dla jednego ośrodka dyspozycji. Nie dopuszczano do jednolitości.

Przeciwstawiały się temu partie polityczne, wrogie masom pracującym, poczynając od Narodowej Demokracji poprzez Chrześcijańską Demokrację masom pracującym, poczynając od Narodową, a kończąc na niesławnej pamięci rozbijackiej frakcji t. zw. Jaworowszczyzny, czy też ZZ Moraczewszczyzny, czy też BBWR.

Jakże inaczej jest dzisiaj.

Reakcja wszelkiego kalibru poniosła druzgocącą klęskę i nie ma i mieć nie będzie żadnego wpływu na kształtowanie życia politycznego i gospodarczego Demokratycznego Państwa Ludowego, a w nim i Organów Samorządowych. Kierownictwo ruchu zawodowego spoczywa w niezawodnych rękach klasy robotniczej — pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Pierwszy Powojenny Kongres Zw. Zaw. wytyczył drogę w ciężkich i trudnych warunkach i wskazał, że w jednym zdecydowanym szeregu iść winni samorządowcy — a obok szeregi pracowników innych branż w ramach jednolitości KCZZ.

I oto drugi Kongres Związków Zawodowych o wielkich osiągnięciach i zadaniach.

Jakżeż inny, smutny i tragiczny jest obraz rozbicia przedwojennego od obrazu dzisiejszej zwartej jednolitości.

Wywołuje wzruszenie i kładzie pióro do ręki. Maszerujemy, my samorządowcy, użyteczność publiczną, ostatnio dozorecy, fryzjerzy — maszerujemy zgodni, zahartowani w ogniu walki, zdyscyplinowani i karni, w szeregach jednolitego Związku Zawodowego, samorządowcy całej Polski. Czujemy się gospodarzami i budowniczymi Lepszego Jutra.

W ramach Kongresu startujemy do dalszej walki, pracy i marszu. również i jednocześnie my samorządowcy.

J. Gonerski
Radość



Gromada wsi Piotrowiczki.



Traktor naprawiony przez ekipę wrocławskich Zakładów Elektrycznych dla wsi Piotrowiczki.

ŁĄCZNOŚĆ FABRYK ZE WSIA

Przedkongresowe obowiązki delegatów

Przedmiotem rozważań Kongresu Związków Zawodowych będą najżywotniejsze problemy całej polskiej klasy robotniczej, dotyczące wszystkich ugrupowań zawodowych. Niewątpliwie każde ugrupowanie zawodowe ma wiele zagadnień, wynikających bezpośrednio z warunków, związanych z konkretnym zawodem, niemniej jednak olbrzymia większość zagadnień ma charakter powszechny dla całego świata pracy.

Delegaci naszego Związku na Kongres Związków, pochodzący z różnych ugrupowań zawodowych, winni dobrze przemyśleć wszystkie problemy żywotne w ich ośrodkach pracowniczych, omówić je wielokrotnie z załogami, z Radami Zakładowymi czy oddziałami, by mogli być w pełni przygotowani do prac kongresowych.

Delegat winien zapoznać się z doświadczeniami i wynikami w dziedzinie współzawodnicstwa pracy we własnym zakładzie wytwórczym, jak i w innych zakładach tej samej branży. Winien znać stan bezpieczeństwa i higieny pracy nie tylko własnego warsztatu, ale całego zakładu. Winien porównać wyniki systemu oszczędnego gospodarowania w wielu zakładach pracy, by móc drogą porównania wyciągnąć słuszne wnioski.

Delegat musi znać ulepszenia organizacyjne i wynalazki dokonane w jego zakładzie pracy, jak również winien uzyskać informacje o postępach w tej dziedzinie w zakładach podobnych.

Zadaniem terenowych organów związkowych jest roztoczenie opieki nad delegatami, ułatwienie im spełniania tego zaszczytnego, ale i odpowiedzialnego obowiązku, reprezentowania klasy robotniczej na Kongresie Związków Zawodowych.

Zarządy Oddziałów i Rady Zakładowe winny zacieśnić kontakt z delegatami i codziennie omawiać z nimi zagadnienia i bolączki lokalne, jak również najpoważniejsze problemy ogólne.

Sprawa budowy zrębów socjalizmu w Polsce, zapewnienia pokoju światowego, międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, wyrastają ponad wszystkie terenowe zagadnienia, są bowiem istotą dążeń całej polskiej klasy robotniczej.

Dlatego też Delegaci na Kongres Związków Zawodowych winni dołożyć wszystkich starań, aby przygotować się należycie do godnego reprezentowania zarówno ogólnych interesów całej klasy robotniczej, jak i zagadnień oraz osiągnięć swego ośrodka.

W. Łazuchewicz



Z uroczystości 1-Majowych w Krakowie. Akademia u tramwajarzy. Przemawia dyr. Winiarski.

Jednolite Związki Zawodowe – realna siła pokoju
w rękach milionów ludzi

KONGRESOWA WYSTAWA MALARSKA

amatorów związkowców

Pod protektoratem Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta otwarta została w Muzeum Narodowym w Warszawie Pierwsza Ogólnopolska Wystawa Plastyków Amatorów.

Wystawa zorganizowana została przez KCZZ — z racji Kongresu Związków Zawodowych.

Jest to wystawa prac artystycznych, wykonana przez ludzi pracy, przez robotników i urzędników. Wystawa świadczy o dużych możliwościach artystycznych i kulturalnych, drzemających w człowieku pracy.

Wystawa poprzedzona została eliminacyjnymi wystawami w 13 miastach wojewódzkich, w których wzięło udział 1.015 autorów z 2.730 pracami. W wyniku eliminacji Wystawa Ogólnopolska obejmuje 536 prac, przeważnie obrazów, reprezentujących 317 autorów. Członkowie n/Związku wystawili ponad 50 obrazów, a więc wzięli udział w 10% Wystawy.

Autorami ich było 32 pracowników — członków naszego Związku, a więc znowu około 10% wystawiających.

Z radością wymieniamy malarzy — członków n/Związku.

Ambulewicz Jan — pracownik umysłowy — Warszawa,

Andzelewicz Mirosław — prac. Elekrowni — Wrocław,

Cepuch Józef — ślusarz — Warszawa,

Chwastniewski Jan — prac. umysłowy — Warszawa,

Cichacz Roman — technik — Warszawa,

Cichy Marian — prac. umysł. — Warszawa,

Czampe Karol — inspektor — Warszawa,

Czapka Władysław — ślusarz — Kraków,
Dąbrowa Piotr — dekorator — Warszawa,
Gadecka Radosława — pracownik umysł. — Warszawa,

Gatza Henryk — kreślarz — Bydgoszcz,
Giryń Jarosław — inż. architekt — Warszawa,
Gorbaciuk Michał — technik — Warszawa,
Jarosiński Bolesław — rusznikarz — Warszawa,

Kączkowski Janusz — prac. umysł. — Warszawa,

Kinaszewski Zbigniew — kreślarz — Kraków,
Kowalik Emanuel — woźny — Katowice,
Krzanowski Henryk — technik — Warszawa,
Kubiczek Mieczysław — urzędnik — Kraków,
Olczyk Teofil — Gdańsk,

Osuchowski Tadeusz — budowniczy — Warszawa,

Podolski Józef — rolnik — Kraków,
Putkowski Donat, syn prac. gazowni — Warszawa,

Przybyszewski Stanisław — mechanik — Warszawa,

Rambowicz Bolesław — rzeźbiarz — Bydgoszcz,

Rączek Ferdynand — fryzjer — Łódź,

Sieja Stefan — rzeźbiarz — Szczecin,
Souba Adam — Kraków,

Stachowicz Wiktor — prac. umysł. — Warszawa,

Stępień Henryk — goniec, wodociągi — Kraków,

Stosik Piotr — księgowy — Bydgoszcz,
Szymański Bolesław — grafik — Warszawa,

Ulewicz Józef — szofer — Olsztyn.



Trasa W-Z, obraz W. Stachowicza na Wystawie.



Tow. Józef Cepuch.
Na Wystawie jest jego rzeźba—Dwaj robotnicy toczą koło. Nadto na stadionie sportowym „Samorządowców” w Warszawie jest olbrzymia „Syrena”, artystycznie wykuta w żelazie.

Ugrupowania zawodowe naszego Związku

Delegaci na Kongres Związków Zawodowych są reprezentantami całej polskiej klasy robotniczej, ale każdy z nich reprezentuje ponadto swój związek zawodowy, swój zakład pracy, wreszcie zawód wykonywany.

W obliczu Kongresu należy uprzytomnić sobie, jakie też ugrupowania zawodowe, oraz z jakich zakładów pracy rekrutują się członkowie naszego Związku.

Samo wyliczenie rodzajów pracy i ugrupowań zawodowych nie jest bynajmniej proste i łatwe, a wyliczenie poszczególnych zawodów musiałoby być w n/Zw. przedmiotem obszernej monografii.

Członkami naszego Związku są pracownicy należący do 6-ciu zasadniczych grup, a to:

1. pracownicy samorządu terytorialnego i instytucji użyteczności publicznej,
2. zakładów i zjednoczeń energetycznych,
3. fryzjerzy, zatrudnieni w przedsiębiorstwach spółdzielczych i prywatnych,
4. administratorzy i dozorczy domów, należących do instytucji państwowych, samorządowych, spółdzielczych i do prywatnych właścicieli,
5. służba domowa, zatrudniona głównie u osób prywatnych,
6. kominiarze (poza mistrzami, należącymi do cechu).

Grupa I.

Pracowników samorządu terytorialnego i in-



Komisje Branżowe przez szereg tygodni pracowały nad problemem Współzawodnictwa Pracy.

stytucji użyteczności publicznej dzielimy na:

- a) pracowników administracji samorządowych (gmin, miast, powiatów),



Z Okręgu Lubelskiego.
Naprawa ulic w ramach Czynu 1-Majowego.

- b) pracowników zakładów dobra publicznego (przedszkola, zakłady opiekuńcze itp.),
- c) pracowników instytucji użyteczności publicznej (przedsiębiorstw przem.-handl. jak: tramwaje, gazownie, wodociągi i kanał, rzeźnie, targowiska i hale, hotele, betoniarnie, cegielnie itp.).

Wielkie zróżniczkowanie samorządu terytorialnego spowodowało specjalizację pracowników w poszczególnych kierunkach, co niejednokrotnie stało się przyczyną powstania wyraźnej nowej grupy zawodowej. Nie wdając się w zbyt szczegółowe wyliczenia — można w administracji samorządowej zaobserwować w przybliżeniu następujące ugrupowania zawodowe w ramach I zasadniczej grupy.

I tak:

1. Pracownicy administracji ogólnej, I i II inst. gmin, miast, powiatów.
2. Pracownicy finansowo-księgowi.
3. Pracownicy podatkowi.
4. Pracownicy urzędów stanu cywilnego.
5. Pracownicy zawodowych straży pożarnych.
6. Pracownicy straży miejskich.
7. Pracownicy techniczni władz budowlanych.
8. Pracownicy techniczni pomiarowi.
9. Pracownicy parków, ogrodów i zieleńców oraz gajowi, lasów samorządowych.
10. Pracownicy drogowi w miastach.
11. Pracownicy taborów gospodarczych (mechanicznych i konnych).

PRODUKUJEMY WIĘCEJ, LEPIEJ i TANIEJ

12. Pracownicy ementarzy.
13. Pracownicy muzeów i bibliotek.
14. Pracownicy przedszkoli.
15. Pracownicy woźni szkolni.

Personel przedsiębiorstw użyteczności publicznej, ze względu na ich specyficzny charakter produkcji, czy usług, należy zaliczyć do oddzielnych grup zawodowych, zależnie od rodzaju przedsiębiorstw.



Pracownicy z Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego ochotniczo oddają swą pracę dla szybszej odbudowy.

Należy zatem rozróżnić:

16. Pracowników M. Z. K. (tramwajowych i autobusowych).
17. Pracowników wodociągów i kanalizacji.
18. Pracowników gazowni.
19. Pracowników rzeźni.
20. Pracowników zakładów oczyszczania miasta.
21. Pracowników hoteli samorządowych.
22. Pracowników Zarządów nieruchomości.
23. Pracowników targowisk.

Pracownicy samorządowych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych należą przeważnie do odpowiednich związków branżowych.

Ponieważ jednak zagadnienia pracownicze w samorządzie, poza służbą zdrowia, koncentrują się w naszym Związku Zawodowym, wiele zagadnień ekonomicznych pracowników samorządowych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych jest tutaj załatwianych. Do przedsiębiorstw tych należą: rolno-leśne, ogrodnicze, tartaki, stolarnie, betoniarnie, żwirownie, cegielnie i zakłady ceramiczne, budowlane, młyny i inne.

Z tej kategorii zakładów członkami naszego Związku są pracownicy:

24. Pracownicy naprawczych warsztatów mechanicznych.
25. Pracownicy drukarni i zakładów graficznych.
26. Pracownicy portów rzecznych.

Grupa II:

Spośród pracowników **energetyki** należy rozróżnić następujące główne ugrupowania zawodowe:

27. Pracownicy administracyjni zarządu centralnego oraz okręgowych; w grupie tej są również pracownicy finansowo-księgowi.

28. Pracownicy nadzoru technicznego.

29. Pracownicy zatrudnieni bezpośrednio w zakładach produkujących, przetwarzających względnie przesyłających energię elektryczną.

Ponadto członkami naszego Związku są:

pracownicy wymienieni na wstępie (30. Fryzjerzy, 31. Administratorzy, 32. Dozorcy, 33. Służba Domowa i 34. Kominiarze).

Oto z grubsza nakreślony szkic ugrupowań zawodowych, zrzeszonych w naszym Związku.

Różne są ich zadania, różne warunki, ale jeden cel im przyświeca, jeden cel wspólny dla całej polskiej klasy robotniczej — budowa zrębów socjalizmu.

Na Kongresie Związków Zawodowych omówimy, jaką w naszych poczynaniach przyjąć metodę, by zręby te położyć szybciej i lepiej, by pełniona przez te wszystkie ugrupowania służba dla dobra klasy robotniczej dała jak najlepsze wyniki.

W. Łazuchiewicz



Białystok.
Moment wymiany transformatoru. Praca Energetyków.

Zobowiązanie 1-Majowe Samorządowców

Pracownicy samorządu terytorialnego i załogi instytucji użyteczności publicznej — dla uczczenia Dnia Robotniczego, 1 Maja podjęli zobowiązania, w wyniku których przyśpieszone zostaje osiągnięcie wyników pracy, bądź też uzyskane zostają dodatkowe oszczędności.

Spośród napływających sprawozdań, lub też stwierdzeń przez Zarząd Główny na miejscu w terenie, przytaczamy kilkadziesiąt w kolejności ich notowania.

I tak:

Elektrownia w Poznaniu zaoszczędziła 8 300.000 zł.

Elektrownia w Sierszy Wodnej plan pracy skrócony o miesiąc.

Gazownia Krakowska, Warszawska i Gdańska wykonują szereg prac wewnętrznych i remontów.

Pracownicy administracji m. st. Warszawy zaoszczędzają dodatkowo 336 983 zł.,

zaś pracownicy w Gdańsku i Gdyni odrabiają zaległości w bezpłatnych godzinach nadliczbowych.

WODOCIĄGI I KANALIZACJA

w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku, Gdyni wykonują wiele prac natury remontowej, zaś w Poznaniu oszczędzają ponadto 10.138.879 zł.

W KWIDZYNIU

administracja, wodociągi, gazownia, elektrownia i Z. O. M. wzmagają i usprawniają swą pracę.

RADOM

porządkuje zieleńce i uruchamia przedszkole.

WŁOSZCZOWA

radiofonizuje szkoły i uzupełnia biblioteki.

GDYNIA

zakłada ogród Jordanowski i buduje basen pływacki.

MALBORG — oszczędza 250.000 zł.

ELBLĄG — wciągnął do Czynu 1-Majowego załogi wszystkich instytucji.

BUSKO ZDRÓJ — opiekuje się szkołą.

JĘDRZEJÓW — brukuje ulice.

KOZIENICE — obsadza drogi drzewkami i zakłada biblioteki.

KIELCE — odnawia Dom Dziecka.

OPATÓW — remontuje międzyzwiązkową świetlicę.

ZORY — cegielnia produkuje dodatkowo 100.000 sztuk cegieł, osiagając 350.000 zł.

RZESZÓW — w wielu poczynaniach Czynu 1-Majowego wysuwa się na czoło energetyka.

ZAKOPANE — odrabia zaległości, kupuje drabinę strażacką, usprawnia kuchnię ludową, buduje mostek i remontuje Dom Małego Dziecka.

W SOPOCIE — wszystkie zakłady i instytucje samorządowe wzmożyły swą pracę.

BYDGOSZCZ — realizuje swe plany, zadeklarowane na Ogólnokrajowej Naradzie Oszczędnościowej oraz dodatkowe na 1 Maja.

M. Z. K. WARSZAWA

oszczędzają poza planem wiele milionów zł, tak w gotówce, jak i w remoncie.

Oto krótkie zestawienie Czynu 1-Majowego wśród samorządowców, a codziennie napływają dziesiątki zawiadomień. Podsumujemy je w następnym Nr.

Z powyższego widzimy, jaka jest powszechność Czynu i jak różnorodne i wszechstronne są wyniki dla wspólnego dobra.



K r a k ó w.
Tramwaj przybrany na 1 Maja.



Pracownicy Zarządu Głównego
w pochodzie 1-Majowym.



Gmach naszego Związku, Al. Jerozolimskie 51.
Wejście frontowe. Dekoracja 1-Majowa.

ZOBOWIĄZANIE I WYKONANIE KONGRESOWE ZARZĄDU OKRĘGOWEGO n/ZW. W ŁODZI—MIASTO

Odrementowano i oddano do użytku „Dom Kultury i Oświaty“ w Łodzi, ul. Wólczańska 5. Koszt remontu 22 miliony zł. Remont trwał dwa lata z rozplanowaniem, by uroczyste jego otwarcie nastąpiło na Kongres.

1 MAJ W GORLICACH

W dalekim podgórskim miasteczku Gorlicach — w międzyzwiązkowej świetlicy w przeddzień

1 maja odbyła się uroczysta akademie. A w dniu 1 maja uroczysty pochód.

Jednakże nie to tylko zasługuje na podkreślenie, lecz to, że podobne akademie i obchody zorganizowane — jak nam stamtąd donoszą — zostały we wszystkich gminach wiejskich.

Świetlice związkowe na terenie całego kraju z racji Kongresu Zw. Zaw. udekorują wnętrza lokali świetlicowych i fasady domów, umieszczając na czołowych miejscach portrety dostojników państwa.

**Każda zaoszczędzona złotówka
to cegielka pod gmach nowej Polski**

Dotychczasowe osiągnięcia samorządu w walce z marnotrawstwem

Ogólnokrajowa Narada Oszczędnościowa, stawiając zasadę walki z marnotrawstwem — tak jak we wszystkich gałęziach życia publicznego — znalazła również pełne zrozumienie i zastosowanie w samorządzie terytorialnym, w jego zakładach i instytucjach.

Przypomnieć tu wypada, że miasto Bydgoszcz — pierwsze zgłosiło swój konkretny projekt oszczędnościowej gospodarki.

We wszystkich jednostkach samorządowych, we wszystkich zakładach przeanalizowane zostały wszystkie możliwości, wprowadzono ulepszenia i usprawnienia w metodach pracy.

We wnioskach oszczędnościowych przewidziano tak racjonalizację, jak i wydajność, tak

dyscyplinę pracy, jak i należyte wykorzystanie sił fachowych.

Zmniejszono etaty, ograniczono diety i reprezentacje.

W oszczędnościach materiałowych zmniejszono wydatki na opał, wodę, światło, telefony itp.

Plany oszczędnościowe opracowane były wspólnie przez administrację i pracowników. Wyniki uzyskane zostały w drodze narad wytwórczych we wszystkich zakładach pracy, gdzie wykorzystano wszelkie pomysły, wynalazki i ulepszenia.

W wyniku tych prac w wszystkich jednostkach samorządowych i wszystkich instytucjach użyteczności publicznej do chwili obecnej zaplanowano osiągnięcie w roku 1949. Oszczędności w sumie **3.836.813.593 zł.**

Suma ta w podziale według województw przedstawia się następująco:

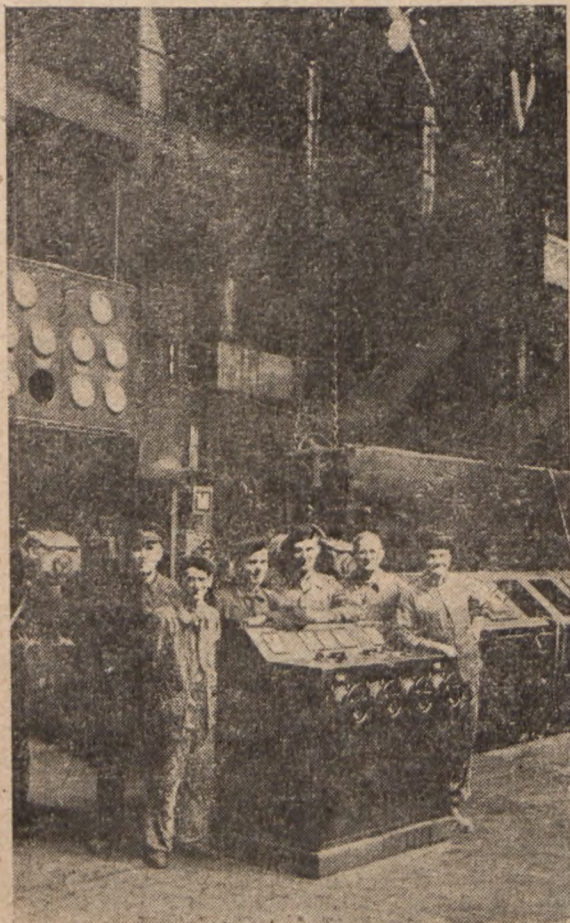
Białystok	70.553.000.—
Gdańsk	315.685.902.—
Kielce	147.391.457.—
Kraków	136.011.000.—
Lublin	80.211.963.—
Łódź	80.119.000.—
Olsztyn	103.424.000.—
Pomorie	287.646.450.—
Poznań	444.926.900.—
Rzeszów	86.886.323.—
Szczecin	265.079.000.—
Śląsk	731.817.234.—
Warszawa	141.693.000.—
Wrocław	513.549.000.—
m. Warszawa	227.667.000.—
m. Łódź	204.151.774.—

Ponadto zwiększono w budżetach dochodowość, która w skali całego państwa osiąga sumę zł. 723.318.266.—,

W zrozumieniu problemu walki z marnotrawstwem dla odbudowy kraju pracownicy samorządu terytorialnego i użyteczności publicznej dokładają starań, by zamierzenia oszczędnościowe były w pełni wykonane.

Dotychczasowa zaś ich pozytywna postawa do zagadnień gospodarczych i społecznych Polski Ludowej daje gwarancję, że i na tym odinku sproszą zadaniom.

Dalsze prace nad pogłębieniem systemu oszczędnościowego są w toku i należy przewidywać, że suma zaplanowana zostanie wydatnie przekroczona — i osiągnięcie oszczędności 6.000.000.000 jest prawdopodobne.



Szombierki k/Bytomia. Elektrownia. Przedowniczy zespół. W Czynie 1-Majowym — wyprodukowanie 5 miln. kw. ponad plan.

**Obowiązkiem każdego człowieka pracy —
walka z marnotrawstwem**

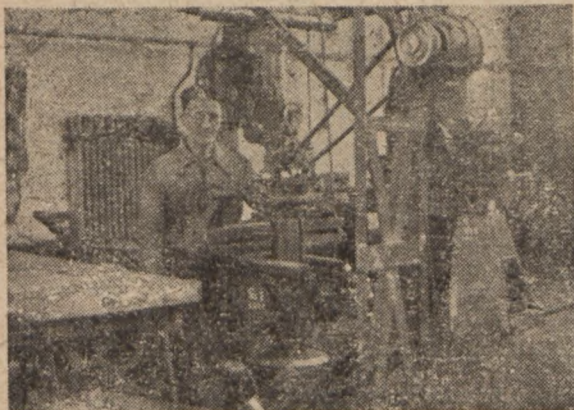
WSPÓŁZAWODNICTWO i OSZCZĘDZANIE

PRACOWNICY ADMINISTRACYJNI ZARZĄDU MIASTA WARSZAWY WSPÓŁZAWODNICZĄ I OSZCZĘDZAJĄ.

Pozornie wydaje się, że współzawodnictwo w pracy biurowej nie daje należytych realnych efektów.

Dotychczasowe jednakże osiągnięcia świadczą o usprawnieniu i ulepszeniu pracy, o oszczędzaniu czasu pracownika i interesanta, o szybszym, a więc wydajniejszym, załatwianiu.

Spośród wielu wybieramy „mistrzów współzawodnictwa, oszczędności i ulepszeń“.



Wiśniewski Piotr, ślusarz-narzędziowiec, przodownik pracy Z. E. O. M. Baza i warsztaty. Oddział Gdańsk I.

Eugenia Tondera osiągnęła przeciętną normę z kilku miesięcy 240%, oraz

Alfred Smoniewski 400% normy, pracownicy urzędów stanu cywilnego, zdobywając swe osiągnięcia w żmudnej pracy wypełniania druczków, ulepszając je i upraszczając.

Natomiast maszynista drukarni miejskiej Zygmunta Krzyżanowski przez umiejętne wykorzystanie czasu i przygotowanie maszyny do druku, osiągnął 400% normy przy 20% zwiększeniu wydajności maszyny drukarskiej.

WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY W ŁÓDZKIM ZARZĄDZIE MIASTA.

W ramach wielkiego zagadnienia współzawodnictwa pracy — pracownicy zarządu miasta Łodzi osiągnęli już duże wyniki.

I tak:

zaoszczędzili 215 milionów zł.,
przeprowadzają kosztowną walkę z biurokracjami oraz z marnotrawstwem czasu,
ustalono jednolite godziny przyjęć interesantów,

interesantów wzywa się do urzędu tylko w najkonieczniejszych wypadkach,

w ramach poszczególnych wydziałów zarządu miasta podpisano umowę o współzawodnictwie indywidualnym i zespołowym.



Warsztaty Montażowo-Reperacyjne Zarządu Miejskiego Jarosław. Na pierwszym planie tow. Stanisław Malinowski, przodownik pracy.

WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY W OKRĘGU ŚL. DĄBROWSKIM.

Zainicjowane i wprowadzone przez Zarząd Okręgu Związku szczegółowe normy i punktacja współzawodnictwa pracy w biurach wszystkich jednostek samorządowych na terenie Śląska osiągnęła duże wyniki.

Akcja ta jest w szczegółowym opracowaniu i podsumowaniu.



Dukel Wacław, kotłownia — palacz, Elektrownia Warszawska, przodownik pracy.

ZOBOWIĄZANIA KONGRESOWE W SAMORZĄDZIE



Mróz Apolinary

monter Wydziału Liczników Elektrowni Łódzkiej. Wielokrotny przodownik pracy. Jeden z czołowych pracowników we Wyrobiona norma 169%.



Milczarek Stanisław

ślusarz w kotłowni Elektrowni Łódzkiej. Współzawodnictwie międzyzakładowym.



Fajkowski Józef

inkasent, pracownik Wydz. Obrachunkowego Elektrowni Łódzkiej. Wyrobiona norma 174%. Awans społeczny.

Przybędą na K o n g r e s z meldunkiem o nowych osiągnięciach i zobowiązaniach Kongresowych – Elektrowni Łódzkiej

KIELCE

Pracownicy Wodociągów i Kanalizacji jako dar Kongresowi wybudują do 20 maja 50 m. bieżącej linii wodociągowej.

Wartość 250 000 zł.

Pracownicy Zarządu Miejskiego wykonają remonty ziemne 1050 m³ na kolonii robotniczej.

CHOJNICE

Pracownicy Gm. Chojnice wykonują pracę na wielu odcinkach.

JASŁO

Z racji Kongresu wszczęto współzawodnictwo we wszystkich zakładach użyteczności publicznej.

KRAKÓW

Pracownicy Gazowni przyjęli zobowiązania oszczędności i współzawodnictwa i przyspieszenie pracy.

SIERSZA WODNA

Energetycy skracają czas realizacji rocznego planu produkcji o miesiąc, a realizację planu 3-letniego kończą w październiku.

OKRĘG LUBELSKI

Pracownicy wszystkich jednostek samorządowych woj. Lubelskiego — przyjęli zobowiązania wcześniejszego wykonania prac.

ŁÓDŹ

Przedterminowe wykonanie generalnego remontu kotła Nr 20 o 6 dni wcześniej.

Związek Młodzieży Polskiej (El. Łódzkiej) urządza boiska dla siatkówki i koszykówki.

DEPESZA ZARZĄDU OKRĘGU GDAŃSKIEGO

Meldujemy 11.V stan dotychczasowy 39 zobowiązań Kongresowych na sumę zł. 29.669.293.

Meldunki o zobowiązaniach Kongresowych napływają z całego kraju.

Masowe współzawodnictwo — gwarancją przedterminowego wykonania planu trzyletniego

Plan 6-letni w instytucjach użyteczności publicznej

Osiedla ludzkie — to budynki mieszkalne oraz warsztaty pracy rolnej lub przemysłowej.

Dla rozwoju swego, dla postępu materialnego i kulturalnego, osiedla muszą być zaopatrywane w odpowiednie urządzenia.

W dziedzinie kultury i urzędów socjalnych są to szkoły różnego typu, teatry, kina, świetlice (domy kultury), radio, zakłady zdrowia, zakłady opieki społecznej.

W dziedzinie materialnej, to: drogi, mosty, komunikacja, woda, kanały i melioracja, oczyszczanie miast, hotele i domy noclegowe, kąpieliska i pralnie, obrona przeciwpożarowa oraz siła i światło, czyli elektryczność i gaz.

Odkładając omówienie urzędów kulturalnych i socjalnych do następnego numeru, zajmujemy się tu sprawą podstawowych materialnych urzędów osiedli, zaczynając od wsi i ich rozwoju w planie 6-cioletnim.

Mamy obecnie prawie 3.000 gmin i nieco ponad 40.000 gromad.

Na 40 124 gromady w końcu 1949 r. będzie zelektryfikowanych 11.690, czyli 29%, w roku zaś 1955 — 21.240, czyli 52%.

Długość dróg gminnych i powiatowych, wynosząca w roku 1949 — 60.090 km., wzrośnie w końcu planu 6-cioletniego do 65.790 km.

Długość zaś mostów z 110,5 km. do 120,2 km.

Sieć ochotniczych straży pożarnych, wynosząca obecnie 12 076, jest wystarczająca, daje ona bowiem przeciętnie 4 oddziały na gminę, a 3 do 4 gromad na jedną straż. To też w czasie sześciolecia nie będzie ona już zagęszczana, natomiast zaopatrywana w lepszy i liczniejszy sprzęt a główny nacisk położony się na zwiększenie ilości straży zawodowych, których liczba wzrośnie z 87 do 150 w 1955 r.

Spośród 463 zakładów wodociągowych, 101 znajduje się nie w miastach, lecz w osiedlach o charakterze wiejskim lub poprostu na wsiach. Plan 6-cioletni przewiduje zwiększenie ich liczby do 131. Ponadto odpowiednie kredyty pozwolą na wykorzystanie istniejących wodociągów dworskich, pałacowych, powojkowych i t. p. dla potrzeb okolicznej ludności wiejskiej. Również wodociągi miejskie, przekraczając swe granice administracyjne, zaopatrzają w wodę w miarę możliwości wsie podmiejskie.

I wreszcie, przewidziana w planie rozbudowa rurociągów gazu koksowniczego i ziemnego, pozwoli na zgazyfikowanie wielu wsi nie tylko w Polsce południowej, ale i środkowej.

Na ogólną liczbę 702 miast prąd elektryczny posiada obecnie 643, czyli 92%, do końca 6-ciolecia wszystkie pozostałe miasta w Polsce, w liczbie 59, zostaną zelektryfikowane.

Zaopatrzonych w gaz mamy obecnie 222 miasta, czyli 32%, w planie sześcioletnim liczba ich wzrośnie do 280, czyli 40%.

Obecnie 361 miast, czyli 51%, posiada wodociągi, w końcu 6-ciolecia miast tych będzie 391, czyli 56%.

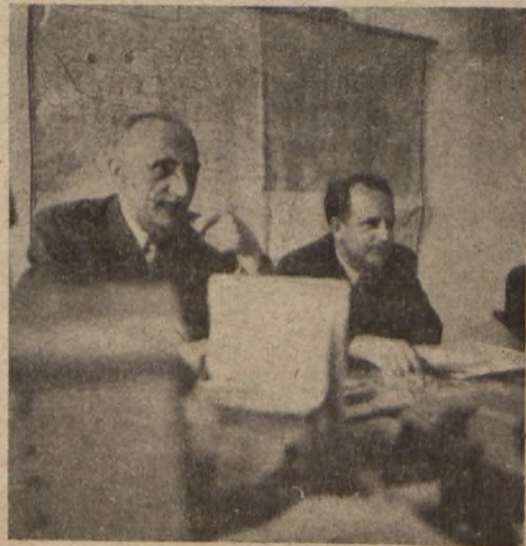
Kanalizacja jest w 315 miastach, 45%, będzie w 345 miastach, 50%.

W planie przewidziane jest oczywiście zakończenie odbudowy dotychczas nieczynnych, zniszczonych zakładów, kapitalny remont i rozbudowa istniejących w tym celu, by nie, jak obecnie, 5,3 mil. mieszkańców korzystało z wody wodociągowej, a 6,5 mil., co nastąpi w 1955 roku.

Komunikację miejską posiada obecnie 26 miast, będzie ją miało w końcu 6-lecia co najmniej 35. I tutaj plan przewiduje przede wszystkim zaopatrzenie w dostateczną ilość taboru istniejące zakłady; to samo dotyczy zakładów oczyszczania miasta, których liczba wzrośnie z 85 do 120.

Hotele, domy noclegowe i t. p., kąpieliska, łaźnie i pralnie nie są jeszcze zmonopolizowane w gospodarce komunalnej, choć należą do jej podstawowych zadań. Stanie się to w okresie 6-ciolecia.

dr M. G.



Jedna z Komisji Branżowych, które obradowały ostatnio w Zarządzie Głównym Związku. Razem przepracowały 15.000 osobogodzin.

40 BIBLIOTEK

83 tomy w każdej



przekazujemy z racji
Kongresu Zw. Zw.
świeclicom związkow.

Pracownicy samorządowi i użyteczności publicznej w codziennej pracy dla swych środowisk

Oto tramwajarze warszawscy przy pracy. dokładają starań, w pełnej świadomości, że szybka odbudowa środków komunikacyjnych stolicy — to wielka służba dla ludu pracy.



To znów w cichym i dalekim od stolicy Rzeszowie — pracownicy ZOM-u troszczą się o czystość ulic swego miasta.

NAGRODY Z OKAZJI 3-LECIA „SAMORZĄDOWCA“

Z okazji 3-lecia „Samorządowca“ — (pierwszy numer wyszedł 1 maja 1946 roku) — Redakcja przyznaje poniższe nagrody:

1. Dla pierwszego prenumeratora „Samorządowca“, z maja 1946 roku.

2. Dla ostatniego prenumeratora, którego prenumerata wpłynęła do 30 kwietnia br.

3. Za najregularniej wpłacaną prenumeratę w ciągu trzech lat —

po 10-tomowym komplecie bibliotecznym oraz 30 książek do rozdziału pomiędzy stałych współpracowników z „Samorządowcem“.

Nagrody wyślemy pocztą.

Łączność z zagranicznym ruchem zawodowym



Moskwa — Czerwony Plac.

DEPESZA ZARZĄDU GŁ. DO PREZYDIUM KONGRESU RADZIEC- KICH ZW. ZAW.

W MOSKWIE

W imieniu 250 tysięcy zorganizowanych członków — przesyłamy Wam, jako najwyższej instancji radzieckiego ruchu zawodowego, swoje gorące proletariackie pozdrowienie.

Wspaniałe zdobycze radzieckiej klasy robotniczej, zorganizowanej w jednolitym ruchu zawodowym pod przewodnictwem WKP(b) są dla nas najlepszym dowodem, do jakich czynów zdolna jest wyzwolona klasa robotnicza, gdy pracuje dla swojego dobra, a nie dla kapitalistycznego wyzyskacza.

Wielkie osiągnięcia klasy robotniczej w ZSRR na polu gospodarczym, społecznym i kulturalnym są drogowskazem dla wszystkich uświadomionych robotników na całym świecie.

Polska klasa robotnicza, obalwszy, dzięki braterskiej pomocy Czerwonej Armii, panowanie kapitalistów, przezwyciężyła wieloletnie rozbięcie w swoich szeregach i korzystając z doświadczeń radzieckiej klasy robotniczej, śmiało kroczy naprzód do socjalizmu.

W okresie wzmoczonej działalności podlegaczy wojennych, którzy starają się rozbić międzynarodową solidarność proletariatu i przygotować nowy pochód krzyżowy przeciwko ZSRR, zapewniamy Was, że za Waszym pośrednictwem, klasą robotniczą Związku Radzieckiego, że samorządowcy polscy łącznie z całą polską klasą robotniczą solidaryzują się z Waszym njezlomnym stanowiskiem w walce o pokój i socjalizm.

NIECH ŻYJE MIĘDZYNARODOWA SOLIDARNOŚĆ PROLETARIATU!

NIECH ŻYJE ZSRR — PRZODUJĄCY ODDZIAŁ MIĘDZYNARODOWEGO RUCHU ROBOTNICZEGO!

NIECH ŻYJE GENERALISSIMUS STALIN — WÓDZ KLASY ROBOTNICZEJ CAŁEGO ŚWIATA!

Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Prac. Samorz. Teryt. i Inst. Użyt. Publicznej w Polsce.

RÓWNIEM RADY ZAKŁADOWE WARSZAWSKICH M. Z. K. WYŚLAŁY DEPESZĘ TREŚCI:

My aktywiści — Czerwoni Tramwajarze Warszawscy — ślemy braterskie pozdrowienia dla Zjazdu i obrad Komisji Centralnych Związków Zawodowych ZSRR, oraz życzenia owocnych wysiłków nad utrwaleniem pokoju światowego, a tym samym zwycięstwa nad podlegaczami wojennymi, wrogami klasy pracującej.

LIST RUMUŃSKICH ZW. KOMUNALNYCH DO NAS

Tow. Łazuchiewicz przy wyjeździe z Rumunii otrzymał list, który poza wstępem, odnoszącym się osobiście do tow. Łazuchiewicza, — przytaczamy:

Przy tej okazji posyłamy Wam — nasze robociarskie pozdrowienia dla pracowników komunalnych w Polsce, zapewniając, że my, prowadzeni przez naszą partię robotniczą rumuńską, będziemy pracowali nad zbudowaniem socjalizmu w naszym państwie.

Jesteśmy przekonani, że jedność międzynarodowa wszystkich ludzi pracy, mając wielki przykład w pierwszym państwie socjalistycznym ZSRR, przeciwstawi się agresji imperialistów angielskich i amerykańskich i realizujemy nasze wspólne ideały budowy socjalizmu.

Przez zacieśnienie więzów między związkami naszymi i wzmocnieniu wymiany doświadczeń na polu gospodarki komunalnej, weźmiemy udział w polepszeniu warunków życia wszystkich ludzi pracy miast i wsi. Życzymy Wam, drodzy towarzysze, włożenia wysiłku w realizację planu gospodarczego w Waszym państwie, który teraz wykonujecie.

Komitet Wykonawczy Unii Związków Komunalnych Lud. Rep. Rumuńskiej (Podpisy)

Klasa robotnicza świata awangardą pokoju

Z prac kulturalno - oświatowych

Wkład pracy kulturalno - oświatowej naszego Związku do tworzącej się kultury robotniczej



L u b i ń. Gazetka ścienna. Montaż propagandowy książki KUK — w ramach Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy.

Wystawa Czytelni Samorządowej

W ramach „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy” — Czytelnia Samorządowa, Warszawa, Jeruzolimskie 51, jako Czyn 1-Majowy urządziła wystawę literatury i prasy samorządowej, a w uzupełnieniu jej — wystawę literatury, dotyczącej techniki pracy umysłowej.

W artystycznie urządzonej w tym celu Czytelni, czytamy hasła:

Więcej robotników i robotnic na kierowników w samorządzie. — Rady Narodowe wnoszą samorząd, budują socjalizm. — Samorząd w służbie mas ludowych.

Trzy półki zajęto na literaturę samorządową, czwartą na literaturę związaną z techniką pracy umysłowej.

W wystawie literatury samorządowej uwzględniono:

Bibliografię samorządu (1860—1938).

Rady Narodowe.

Prawo i finanse komunalne.

Prasę samorządową.

Uzupełnieniem stoiska był zbiór najważniejszych artykułów o samorządzie od 1946 r.

Mamy obecnie:

Komisji Kult.-Oświat. w Oddziałach	112
Komisji Kult.-Oświat. w Oddz. Zakł. zi Kołach	186
światlic Związk. i Zakł.	320
Gry świetlicowe	1621
Zespoły muzyczne duże i małe	77
Zespoły teatralne	73
Wyjazdów teatr. na wieś	92
Zespoły chóralskie	79
Zespoły taneczne	45
Zespoły szachowe	146
Zespoły recytatorskie	37
Zespoły samokształ. „Wszechniczy Radiowej”	48
Zespoły inne	102
Współpraca kult. ze wsią, prowadzona przez zespoły	29
Uczestników we wszystkich zesp.	5349
Bibliotek	188
Tomów	93347
Radiodiodbiorników w świetlicach	140
Patefonów elektrycznych i zwykłych	37
Gazetek ściennych	164
Akademii i uroczystości	109
Odczytńców i wieczorów dyskusyjnych	156
Zebrań towarzyskich i zabaw	100
Wycieczek	70
Imprez artystycznych	73
Rozprowadzono biletów do kin	14319
Rozprowadz. biletów do teatrów i na koncerty	15062
Kursy	81
Suchaczy	1219
Kursów dla analfabetów	19
Suchaczy	511
Kursów języka rosyjskiego	56
Sluchaczy	730

List dzieci o łączności fabryk ze wsią

Młodzież Szkoły Podstawowej w Uściu Solnym wita radośnie przybywających z fabryk robotników na nasz teren, a niosących pomoc dla naszych rodziców w ich ciężkiej codziennej pracy.

Nawiązana współpraca da nam więcej chleba, którego nigdy nie zabraknie w Polsce Socjalistycznej przy takiej właśnie współpracy.

Witamy radośnie zapowiedź Ek'py Robotniczej, która w najbliższym czasie obiecuje dać nam, dzieciom, występy artystyczne, podziwiając zarazem trud robotnika polskiego, który bez chwili wypoczynku dla dobra mas ludowych oddaje swój czas i siły.

Wierzmy, że współpracą robotnika, chłopca i młodzieży — zbudujemy silną Polskę Socjalistyczną, w której wszyscy czuć się będą dobrze.

Uście Solne, pow. Bochnia, dnia 15 maja 1949 roku.

(Podpisy dzieci)

W STULECIE ZGONU J. SŁOWACKIEGO

Honor myślom, z których błyska

Nowy duch i forma nowa!

Bo są światu jak zjawiska,

Jak jutrzienka są różowa,

Jak ogniste meteory

Stopom Ludu podesłane.

(Odpowiedź na Psalm Przyszłości).

W dniu 3 kwietnia b. r. minęło sto lat od śmierci Juliusza Słowackiego, jednego z największych polskich poetów, wielkiego Europejczyka i patrioty polskiego.

W Warszawie ukonstytuował się Ogólnopolski Komitet Honorowy i Wykonawczy Obchodu Roku Słowackiego pod protektoratem Prezydenta Bolesława Bieruta, rozpoczęły uroczystą akademią, z udziałem przedstawicieli Rządu, w dniu 9 kwietnia b. r. Biuro Komitetu przygotowało materiały do akademii rocznicowych oraz broszury dla szkół i świetlic na terenie całego kraju. Ossolineum rozpoczęło przygotowania do wydania dzieł zbiorowych poety.

Co sprawia, że Słowacki, podobnie jak Mickiewicz, będąc wyrazicielem swej epoki, jest jednocześnie bliskim naszym czasem?

W twórczości Słowackiego widoczną jest postawa buntu wobec współczesnej mu rzeczywistości, rewolucyjne tendencje społeczne.

Słowacki ani z usposobienia, ani z wychowania, nie miał danych na działacza politycznego czy społecznego. Wątko zdrowie, nadwrażliwość nerwowa, usposobienie artysty przetransponujące każde przeżycie na formę literacką, nie predysponowały go do bezpośredniego działania. W ówczesnej rzeczywistości politycznej nie widział też możliwości działania; atmosfera sporów politycznych polskiej emigracji napelniała go niechęcią, a układ stosunków w Europie, ustalony na Kongresie Wiedeńskim, nie dawał żadnych nadziei na zmiany. Świadom wzrastającej roli pieniądza, jako narzędzia tyranii rządów i ucisku człowieka, buntował się przeciw temu. To też porzywał rewolucyjne z czasów młodzieńczych, wyrażone w „Lombro“ i „Kordianie“, rozwijają się później we wspaniałych strofach „Beniowskiego“, w głębiej przemyślanych tendencjach antyklerykalnych i demokratycznych, a wreszcie dojrzejewają w program polityczno-społeczny, wyrażony w „Odpowiedzi na Psalm Przyszłości“ Zygmunta Krasinśkiego, napisanej w 1845 r.

Słowacki w egoizmie i ciemnocie szlachty widział źródło wszystkich nieszczęść narodu polskiego. Bezlitośnie smagał w „Grobie Agamemnona“ i „Beniowskim“ jej wady, gryzącą ironią zaprawiał słowa potępienia dla tego

„czerepu rubasznego“. Ale z drugiej strony był pełen niechęci i dla ideałów burżuazji francuskiej, dla tej innej rzeczywistości społecznej, z którą się zetknął.

Na krótko przed śmiercią, burza Wiosny Ludów porwała go do czynu. Na wiadomość o powstaniu w Polsce jedzie do Poznania i uczestniczy w pracach Komitetu Narodowego. Jest już bardzo chory.

W czasie tym m. in. pisze: „Uszanuj grubą siermięgę, bo to strój przyszłych żołnierzy, co Polskę wywalczą“.

Artyzm poezji Słowackiego wzbogacił język polski nieocenionymi klejnotami. Następne pokolenia poetów, po dziś dzień czerpią pełnymi garściami z tego skarbcza mowy polskiej. Słowacki okazał się, dzięki swemu śmiałości nowatorstwu, opartemu na najlepszych podstawach kultury europejskiej, poetą przyszłości. Jego twórczość nie tylko kształtowała świadomość narodową i odegrała rolę postępową w pewnym okresie naszej historii, ale też ukazywała nowe źródła piękna i wzruszeń, rozwijała wrażliwość, organizowała wyobraźnię, pogłębiała kulturę narodu.

J. Rużyło Pawłowska

ALEKSANDER PUSZKIN W 150-LETNIĄ ROCZNICĘ URODZIN

Największy i najgenialniejszy poeta rosyjski. Twórczość jego wywarła ogromny wpływ na rozwój ruchu wyzwolenczego w Rosji. W twórczości swej ujął Puszkina wszystko to, co w kulturze i życiu rosyjskim było najlepsze i najpostępowe.

I jak powiedział o nim Lenin „...należał do lepszych ludzi swego środowiska, którzy dopomagali do obudzenia szerokich mas narodu“.

Puszkina przyjaźnił się serdecznie z Mickiewiczem, rozumieli się na tle wspólnej postawy społecznej i politycznej.

Wiceminister Sokorski w swej mowie na posiedzeniu organizacyjnym Komitetu Puszkiniowskiego powiedział: „Uroczystości Puszkiniowskie w Polsce będą zsynchronizowane z uroczystościami ku czci Mickiewicza, Słowackiego i Chopina“.

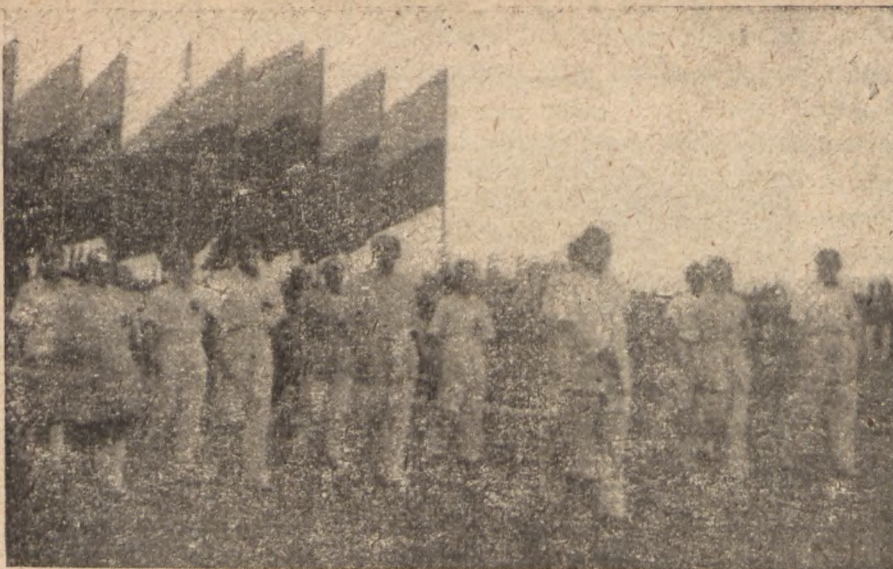
Organizacją tej akcji zajmie się Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Na czele Komitetu Obchodu Rocznicy Puszkiniowskiej stanął Marszałek Sejmu, Wł. Kowalski.

Puszkiniowi poświęcimy oddzielny artykuł. W numerze tym zamieszczamy artykuł o Słowackim.

W numerze 3 mówiliśmy o Chopinie, a w numerze 2 o Mickiewicz.

SPORT



Z Igrzysk Sportowych Związków Zawod.

W Pierwszych Igrzyskach Związków Zawodowych wzięliśmy udział w 12 rodzajach sportów w czym brało udział 350 sportowców.

W ogólnej klasyfikacji Igrzysk Zw. Zaw. zajęliśmy III miejsce, a I miejsce w piłce nożnej, uzyskane przez nasz klub Cracovia, który na rok 1948 uzyskał mistrzostwo Polski.

Weszliśmy do Zw. Zrzeszenia Sportowego „Ogniwo“.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY KOLARSKIE PRAGA—WARSZAWA

Dwie drużyny Polski w wyścigu Praga—Warszawa prowadzą kolarze Zrzeszenia „Ogniwo“, Kapiak (Ogniwo—Warszawa) kap. I drużyny i Napierała (Ogniwo — Warszawa) kap. II drużyny — Wójcik, Siemiński, Mich i Olszewski biorą udział w wyścigu razem — pełna drużyna kolarska, to drużyna naszego Zrzeszenia.

Wójcik, „Ogniwo“, Warszawa, pierwszy z kolarzy polskich.

W klasyfikacji indywidualnej zawodnicy naszego klubu „Ogniwo“ Warszawa zajęli następujące miejsca:

- 6 — Wójcik,
- 16 — Siemiński,
- 23 — Kapiak,
- 28 — Mich,
- 52 — Olszewski.

Woluga, syn pracownika samorządowego, „Ogniwo“ — Wrocław, został powołany na obóz bokserski przed wyjazdem do Oslo.

PO TRZECIE, TRZEBA WIĘCEJ, NIŻ DOTYCHCZAS, POŚWIĘCIĆ UWAGI ZAGADNIENIOM OBRONNOŚCI.

NALEŻY RÓWNIEŻ BARDZIEJ, NIŻ DOTYCHCZAS, DOCENIAĆ SPRAWY WYCHOWANIA FIZYCZNEGO MŁODZIEŻY I RUCHU SPOR.

Tow. Wacław Dudziak z Poznania, nawet przy ciężkiej pracy zawodowej znajduje czas na wyczyn gimnastyczny, wymagający dużej umiejętności i poczucia równowagi, biorąc pod uwagę, że ma to miejsce powyżej 5 piętra.

Poza tym tow. Dudziak ma również duże wrodzone poczucie organizacyjne.



ZWIĄZKI ZAWODOWE SZKOŁA RZĄDZENIA
— SZKOŁA GOSPODAROWANIA — SZKOŁA SOCJALIZMU

I W. F.

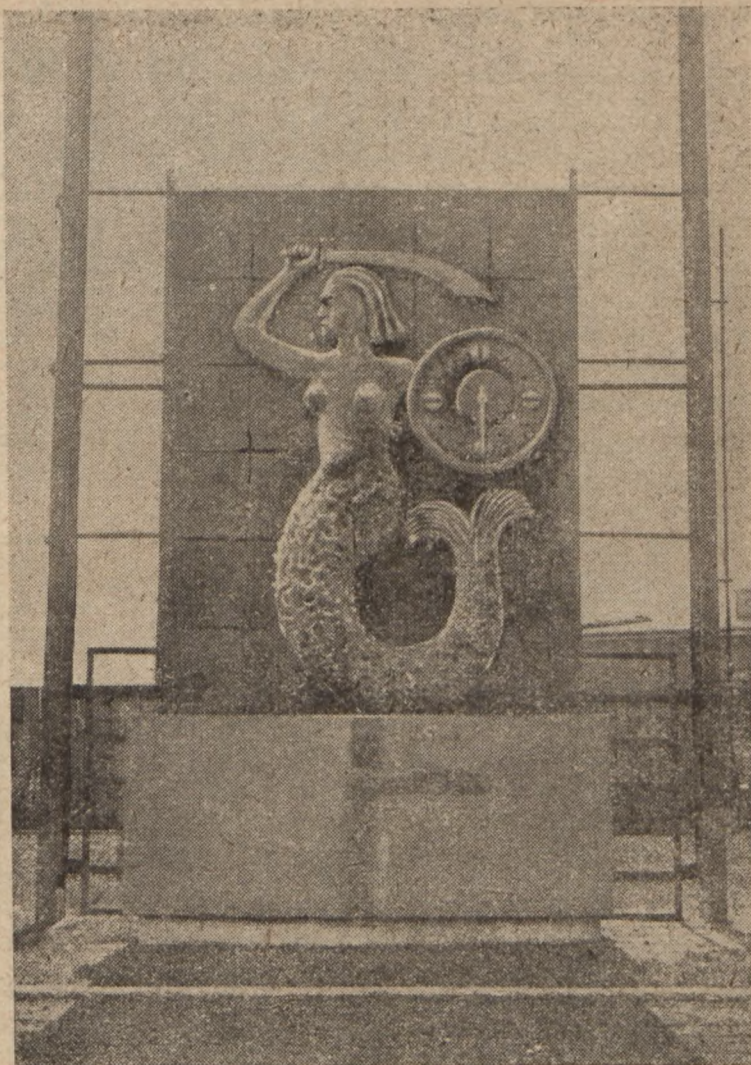
TOWEGO, OTOCZYĆ GO WIĘKSZĄ TROSKĄ I OPIEKĄ PARTYJNĄ.

W TEN SPOSÓB RÓWNIEŻ SKUTECZNIE SŁUŻYMY SPRAWIE UTRWALENIA POKOJU I POKRZYŻOWANIA PLANÓW PODŻEGACZY WOJENNYCH.

(Z referatu Bolesława Bieruta na Plenum KC PZPR).



„Syrena” na boisku sportowym „Samorządowiec” w Warszawie — to dzieło tw. Józefa Cepucha, o czym piszemy na str. 133.



Koło sportowe „Ogniwo” przy Elektrowni Wrocławskiej, drużyna piłkarska.

Drużyna bokserska „Ogniwo” — Łódź, po zdobyciu mistrzostwa kl. „B”, weszła w skład drużyny „A” Łodzi.

„Ogniwo” Wrocław zwycięża w derbach bokserskich Wrocławia.

„Ogniwo” — Tarnovia remisuje z Naprzodem z Lipin.

„Ogniwo” — Skra Częstochowa wygrywa z Gwardią Kielce 2:0.

Czajkowski („Ogniwo” Warszawa) zwycięża w biegu lekkoatletycznym na przełaj. W konkurencji juniorów zwycięża Korlak („Ogniwo” Warszawa).

Wszystkie kluby czołowe Zrzeszenia „Ogniwo” biorą udział w akcji ze wsią — oraz przeznaczyły pewną ilość biletów bezpłatnych na trybuny dla przodowników pracy.

**Walka o przedterminowe wykonanie planu ==
to walka o pokój i dobrobyt**

4-ty tydzień Towarzystwa Burs i Stypendiów

22 - 28. V. 1949

IV Tydzień TBS w dniach od 22 do 28 maja br., oraz w dniach Święta Ludowego 5 i 6 czerwca br. — następcza sposobność do przypomnienia o sprawie naszego Funduszu Stypendialnego. Sprawa powiększenia środków na rzecz Funduszu — powinna być troską każdego związkowca. **Musimy bowiem pamiętać, że nikt tak nam nie pomoże — jak my sami sobie.** Powinniśmy dopilnować wpłaty przyrzeczonych na Fundusz dotacji, ściągnąć od własnych członków uchwalone świadczenia, wpłynąć na lepiej usytuowanych związkowców, by w miarę posiadanych możliwości zadeklarowali pewne sumy na tę samopomocową formę organizacji Funduszu Stypendialnego.

Powinniśmy z całych sił przyczynić się do realizowania tej zasady w życiu, korzystając z każdej sposobności ku temu. W IV Tygodniu TBS wszyscy związkowcy powinni zmobilizować się w akcji bezpośredniej współpracy z terenowymi ogniwami organizacyjnymi i komitetami Tygodnia TBS, stając osobiście zarówno do organizowania wszelkich imprez propagandowych, jak i czynnej akcji zbiórkowej — przyczyniając się do pomnożenia funduszy Towarzystwu Burs i Stypendiów, powiększając w ten sposób fundusze stypendialne. **Czynem tym zadokumentujemy naszą gotowość realizowania hasel sprawiedliwości społecznej, niesienia rzeczywistej pomocy pragnącej się kształcić niezamożnej**

młodzieży, aby zapewnić jej równy start w życiu.

DLA PRZYKŁADU PRZYTACZAMY FRAGMENT Z DZIAŁALNOŚCI FUNDUSZU STYPENDIALNEGO OKRĘGU n/ZWIĄZKU WOJ. WARSZAWSKIEGO

W zrozumieniu potrzeby tej akcji Zarząd Okręgu opracował plan działalności. W wyniku tego zwrócił się do przewodniczących rad narodowych, wydziałów powiatowych i oddziałów Związku na terenie województwa o wstawienie na ten cel kwot do budżetów. Uzyskał m. inn.:

z pow. grójckiego	78.200 zł.
z pow. Garwolin	61.707 zł.
z pow. warszawskiego	69.893 zł.
z pow. pułtuskiego	47.165 zł. itd.
Zarząd Główny wypłacił	45.000 zł.
i inni	

Razem Okręg uzyskał 470.000 zł.

Przydzielił z tego 24 całoroczne stypendia — studiującym sierotom i półsierotom po pracownikach samorządowych.

Oto cicha, konkretna praca. Zasługująca na przykład. To wewnętrzne poczucie spełnienia społecznego obowiązku przez członków rad narodowych, jak Płońsk, Gostynin itd., którzy docenili akcję, wpłacając kwoty w pełnym przeświadczeniu, że korzystać z ich pomocy będą dzieci z ich szeregów.

Kaczmarek Józef

Poznań

25-lecie pracy.

Zakład pracy i Oddział Zw.

uroczyście obchodzili jubileusz jego pracy.

Dołączamy swoje robotarskie życzenia.



I MAJ W RUMUNII

Krótki wywiad z tow. W. Łazuchiewiczem, który z ramienia KCZZ wyjeżdżał do Rumunii.

Na dworcach kolejowych w Bukareszcie oczekiwało mnie kilkanaście osób, reprezentujących C. G. M. (Generalną Konfederację Robotniczą — odpowiednik KCZZ), oraz Zarządy Główne kilku związków zawodowych.

Przyjęli mnie nadzwyczaj gościnnie i otaczali troską przez cały czas pobytu.

W Związku Zawodowym Pracowników Komunalnych Rumunii wymieniłem szereg informacji, dotyczących stanu organizacyjnego obu Związków Zawodowych.

Stwierdziłem, że organizacja sprawozdawczości w ruchu zawodowym w Rumunii jest znacznie lepsza, niż w Polsce.

Zwiedziłem komunalne zakłady pracy — wodociągi oraz plantacje. Byłem obecny na popisach zwycięzców w konkursie ludowych zespołów tanecznych i chóralnych. Poziom, jak na zespoły ludowe, bardzo wysoki. Uderza ilość uczestników w konkursie: 540 chórów, 320 zespołów tanecznych — łącznie 41 tysięcy osób, rozwój w stosunku do 1,5 milionów

zorganizowanych w rumuńskim ruchu zawodowym świadczy o dużym rozmachu prac kulturalno-oświatowych.

W dniu 1 Maja Bukareszt udekorowany był z przepychem. Żywe barwy rumuńskie w połączeniu z czerwienią nadały okazałym budynkom stolicy wyraz uroczysty i zarazem radosny.

Pochód 1-Majowy defilował na wielkim Placu Victorii przed wysoką na 6 metrów trybuną, na której zajęli miejsca członkowie Komitetu Centralnego Partii. Obok niej na parterowych trybunach związki zawodowe, władze administracyjne i my — delegaci z zagranicy.

Delegacje: z Węgier — 2 osoby, z Bułgarii — 2 osoby, z Niemiec — 2 osoby, z Polski — 1 osoba. Naprzeciw trybun, w odległości około 150 metrów, ustawione amfiteatralnie pochyłe podium, na którym zajęło miejsce 10 orkiestr dętych, łącznie 900 instrumentów.

Uroczystości rozpoczęło 10-minutowe przemówienie Gerghin-Deja, przewodniczącego KC Partii. Orkiestra — monstra odegrała hymn Rumuński, następnie Związku Radzieckiego, poczym ruszył pochód, wychodzący z trzech wlotowych koncentrycznie ulic.

Kolonia polska, biorąca udział w pochodzie, ubrana była w krakowskie stroje ludowe.

**WIĘCEJ MASZYN DLA WSI,
WIĘCEJ CHLEBA DLA MIASTA**

Kobrawy KOBIECE

W ROZMOWIE Z TOW. WIKTORIĄ HETMAŃSKĄ, PRZEWODNICZĄCĄ WOJ. RADY NARODOWEJ W POZNANIU

Przez uprzejmy i zajęty interesantami sekretariat, wchodzimy do gabinetu przewodniczącej W. R. N. w Poznaniu, tow. W. Hetmańskiej.

Cokolwiek ciekawi, jak urzęduje wieloletnia działaczka ruchu robotniczego.



Tow. W. Hetmańska

Gabinet raczej skromnie urządzony — jak skromną naturalną, lecz o wyraźnej i konkretnej decyzji jest tow. W. Hetmańska.

Z toku rozmowy, widać pełne orientowanie się w rozlicznych zagadnieniach samorządo-

Wiele zespołów szło z kwiatami. Delegacje ich wchodziły na trybunę i wręczały kwiaty członkom KC, ubrane w jednokolorową robotniczą odzież.

Pochód zamykał aktyw partyjny. Sami mężczyźni w liczbie około 10.000 w marszu wojskowym. Szli poważnie, nie wznosili okrzyków, Biła od nich taka siła, zdecydowanie i wola, i mimo, że byli najmniej barwną plamą w pochodzie, budzili największy entuzjazm.

Pochód zrobił na wszystkich patrzących wielkie wrażenie. Zarówno swym ogromem, barwnością, pomysłowymi efektami, jak i wielkim entuzjazmem, porywem przywiązania do swych wodzów, wielką wolą realizacji haseł, które klasa robotnicza wypisała na swych sztandarach.

Wieczorem 1-go Maja odbyły się w 6-ciu punktach miasta wielkie zabawy ludowe, na których występowały zespoły zakwalifikowane do finałów w konkursie.

Na jednym z placów zabaw przypadkowo spotkaliśmy wśród tłumu uczestników premiera ob. Petru Groza, który z nami spędził kilka chwil na rozmowie towarzyskiej, przy czym zaprosił do siebie na obiad na dzień 4.V rb. Z zaproszenia skorzystaliśmy.

wych Wie. na kogo stawiać dla dobra sprawy.

W czasie rozmów przynoszą stolówkowu skromniutki obiad. Po dłuższych namowach z naszej strony (a obiad kończy już stygnąć) powiada: „Kiedy każecie mi zjeść, to i zjem”. Przy obiedzie zapvtujemy o ostatnio odbyta podróż na Międzynarodowy Dzień Kobiet do Anglii. o wrażenia bezpośrednie, a nie oficjalne.

A więc sprawni i uprzejmy „Lot” Polski i Czechosłowacki (Lot z przesłaniem w Pradze). Przewjacie przez angielskie kobiety pracujące było bardzo serdeczne, tak do delegacji kobiet polskich, jak i radzieckich. W zetknięciu się, czy to z kobietami angielskimi, czy z młodzieżą, widać się szczere pragnienie pokoju. Hasła pokojowe w pełni trafiają do narodu angielskiego.

Z zewnętrznych wrażeń — z przejażdżki po Londynie, nie widać się wznoszenia gmachów, mimo, że widać płace po gruzach, mimo napotkanego napisu: „Budujcie domy, bo obietnicy nie chronią przed deszczem”. Żywność z wyjątkiem chleba, na kartki Margaryta dla pełnej oszczędności w postaci kuleczek. Życie człowieka pracy nie jest lekkie.

Urządzenia instytucji, odpowiadających naszej akcji socialnej, jakby bogate, lecz prowadzone są nie dla wszystkich dzieci, lecz dla członków danego towarzystwa.

Rozmowa nasza się przedłuża, wbrew obopólnym przewidywanom, a przecież jest jeszcze wiele lokalnych spraw do omówienia.

Komentujemy nasze wrażenia na gwarynych i niemal całkowicie już odbudowanych ulicach Poznania. Wydaje nam się, że godność przew. W. R. N. spoczywa w godnych rekach tow. Hetmańskiej, gdzie wola pracy zabarwiona jest również uczuciem kobiecym dla każdego społecznego problemu i dla dobra człowieka pracy.

M. D.

Na jednym z placów występował teatr C. G. M. z repertuarem złożonym również z tańców i pieśni ludowych oraz recytacji. W rozmowie z dyrektorem tegoż teatru, tenże zwrócił się z prośbą o spowodowanie przysłania kilku polskich pieśni ludowych z nutami.

W dniu 2 maja zorganizowano dla delegacji wycieczkę do Sinaia, miejscowości wypoczynkowej.

3 maja zwiedziliśmy zakłady przemysłowe w Bukareszcie oraz Szkołę Centralną Związków Zawodowych.

W dniu 3 maja przedstawiciel „Vieta Sindicala” dokonał krótkiego wywiadu z delegatami zagranicznymi na temat wrażeń, odniesionych w czasie uroczystości 1-Majowych. Moje wrażenie ująłem w następujących słowach:

„Nadzwyczajna organizacja, Radość i entuzjazm, który występował u wszystkich uczestników, były wyrazem uczuć i przywiązania ich do partii i jej kierowników, co uzewnętrzniło się szczególnie we wznoszonym powszechnie okrzyku: „Niech żyje Partia Robotnicza”.

Duży udział przodowników pracy świadczy o powadze, z jaką świat pracy w Republice Ludowej Rumunii realizuje zadania, wytknięte przez partię na drodze do budowy socjalizmu”.

**Cześć kobietom — bohaterkom
pracy Polski Ludowej**

Podatek od wynagrodzeń

(Dokończenie)

Przykład 4.

Pracownik otrzymał w m-cu maju:

a) wynagrodzenie bieżące za maj w kwocie	18000 zł.
b) zaległe wynagrodzenie za m-ce luty, marzec, kwiecień	24000 zł.
Razem	72000 zł.

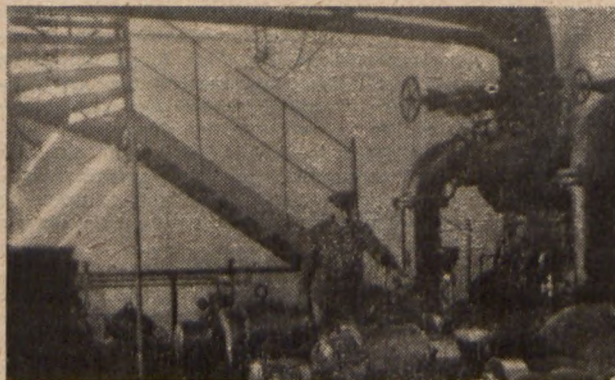
Podatek oblicza się za każdy okres wypłaty oddzielnie, pod warunkiem, że na poczet zaległego wynagrodzenia nie nastąpiła żadna częściowa wypłata, tak, jakby wypłata odbywała się we właściwych okresach, a więc:

$$\frac{18000 \times 3}{100} \times 4 = 2160 \text{ zł.}$$

Jeżeli natomiast w miesiącu lutym wypłacono część wynagrodzenia (np. 8000 zł.), to resztę tegoż wynagrodzenia wypłaconą w maju (10000 zł.), dolicza się do wynagrodzenia za maj i za podstawę obliczenia bierze się otrzymaną sumę. Powyższy przykład będzie wówczas wyglądał następująco:

$$\frac{18000 \times 3}{100} \times 2 + \frac{28000 \times 3}{100} = 3040 \text{ zł.}$$

Jeżeli podatnik (pracownik) otrzymuje od tego samego płatnika (pracodawcy) dwa lub więcej wynagrodzeń podatek oblicza się i potrąca od łącznej sumy wynagrodzeń, otrzymywanych w okresie wypłaty. Sposób obliczenia podatku jest taki sam, jak podano w przykładzie 1. Należy przy tym zaznaczyć, że jeżeli pracodawcą jest Skarb Państwa, wówczas każdą władzę asygnującą wynagrodzenia uważa się za oddzielnego pracodawcę.



Stacja Pomp Miejskich Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Lubelskiego.

Szczególną uwagę należy zwrócić na okoliczność otrzymywania przez podatnika wynagrodzenia od więcej niż jednego płatnika. W tych wypadkach do wynagrodzenia otrzymywanego jako zasadnicze, od jednego z płatników stosuje się zasady powyżej wymienione, natomiast od wynagrodzenia otrzymywanego od drugiego i dalszych płatników oblicza się podatek:

- jeżeli wynagrodzenie od poszczególnych płatników nie przekracza 20000 zł. miesięcznie, 4620 zł. tygodniowo lub 800 zł. dziennie, przyjmuje się stopę procentową w wysokości 5%;
- jeżeli wynagrodzenie przekracza powyższą granicę dolną, obliczamy wg. art. 10, podatek podwyższa się o 50%.

Przykład 5.

Podatnik jest zatrudniony u pracodawcy A za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 25000 zł. i wskazał, że od tego wynagrodzenia ma być pobierany podatek bez zwyzki. Ponadto podatnik ten zawarł z pracodawcą B umowę o dzieło i w wyniku tej umowy otrzymał w m-cu lutym tytułem wynagrodzenia jednorazowo kwotę 28000 zł.

Wymienionemu podatnikowi winien być potrącony w m-cu lutym podatek od wynagrodzeń w następującej wysokości:

- płatnik A — potrąci od wynagrodzenia wypłaconego w lutym w kwocie 25000 zł, podatek wg. skali z art. 10 ustawy, a mianowicie:

$$\frac{25000 \times 6}{100} = 1500 \text{ zł.}$$

- płatnik B — potrąci od wynagrodzenia w kwocie 28000 zł. podatek wg. skali z art. 10,

$$\text{t. j. } \frac{28000 \times 7}{100} = 1960$$

powiększony o 50%, czyli w kwocie

$$\begin{array}{r} 1960 \\ + 930 \\ \hline 2940 \text{ zł.} \end{array}$$

Drugą część artykułu poświęcimy omówieniu zniżek i zwyzek rodzinnych podatku uzupełniającego, sposobu obliczania podatku od wynagrodzeń za działalność naukową, oświatową, artystyczną, literacką i publicystyczną oraz wynagrodzeń wypłacanych netto (bez potrącenia podatku).

J. P.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA

PODATEK GRUNTOWY W ZIEMIOPŁODACH

(Dz. U. R. P. Nr 11, poz. 87).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 19.II 1949 r. wprowadza dla gospodarstw o przeciętnej przychodowości ponad 80 kwintnli żyta rocznie — obowiązek uiszczenia drugiej raty podatku gruntowego cakowicie w ziemiopodach do dyspozycji Ministra Handlu Wewnętrznego.

Rozporządzenie przyznaje Gównemu Pełnomocnikowi Rządowemu do spraw podatku gruntowego szereg uprawnień w tym względzie, w szczególności także prawo określania równoważników zamiennych żyta w innych ziemiopodach, kategorii podatników i warunków, pod jakimi mogą oni uiścić równowartość w pieniądzu, oraz ulg w przypadku przedterminowego uiszczenia podatku w ziemiopłodach.

ULGI W PODATKU GRUNTOWYM W ZAKRESIE T. ZW. AKCJI „H“

(Dz. U. R. P. Nr 11, poz. 70).

Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 24.II 1949 r. ustala rozmiar ulg w podatku gruntowym na r. 1949 z tytułu dostarczenia trzody chlewnej do wskazanych tam punktów skupu, oraz w ramach kontraktacji.

Przyznawanie ulg rozporządzenie powierza władzom wymiarowym podatku gruntowego. Ponadto rozporządzenie wprowadza premie po 500 zł. od sztuki przychowku bydła rogatego, jako dodatkową formę obniżki podatku gruntowego.

DOSTAWY, ROBOTY I USŁUGI NA RZECZ SAMORZĄDU

(Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 73).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 19.II 1949 r. reguluje szczegółowo sprawy dostaw, robót i usług, dokonywanych na rzecz m. in. związków samorządu terytorialnego i przedsiębiorstw samorządowych, oraz związków międzykomunalnych, a w szczególności zasady udzielania zamówień, następnie zasady zamówień w trybie przetargowym i bezprzetargowym, a w końcu zawierania i wykonania umów.

UPOSAŻENIE PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH ORAZ WÓJTÓW, BURMISTRZÓW I PREZYDENTÓW MIAST

(Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 82).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 19.II 1949 r. ustala z ważnością od 1.I 1949 r. kwoty uposażenia zasadniczego w ramach poszczególnych grup uposażenia oraz kwoty dodatku lokalnego na obszarze m. st. Warszawy i wymienionych tam powiatów wybrzeża morskiego.

TERMIN PŁATNOŚCI UPOSAŻENIA

(Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 86).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 19.II 1949 r. ustala płatność uposażenia pracowników samorządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin miejskich i wiejskich na okres miesięczny, z wypłatą z góry za każdy okres, w pierwszym dniu każdego miesiąca. Jeśli ten dzień jest wolny od zajęć służbowych, to wypłata uposażeniowa ma nastąpić w ostatnim dniu zajęć poprzedniego miesiąca.

Za prace już wykonane, jeśli one mają stanowić podstawę do ustalenia należności, wypłata jej następuje również w okresach miesięcznych, ale z dołu.

DODATKI REPREZENTACYJNE

(Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 87).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 19.II 1949 r. przyznaje z ważnością od 1.I 1949 r. niektórym pracownikom państwowym oraz prezydentom miast i ich zastępcom dodatki reprezentacyjne, płatne miesięcznie w wysokości, zależnej od kategorii miasta.



47.

Kto jest odpowiedzialny za należyte obliczenie poborów służbowych w liście płac: wójt, sekretarz gminy, czy rachmistrz?

48.

Komu z nich winien organ inspekcyjny władzy nadzorczej zwrócić uwagę i wytknąć błędy w obliczeniu poborów?

49.

Czy miejska rada narodowa może przyznać pracownikowi gratyfikację jubileuszową z tytułu jego 27-letniej nieprzerwanej służby w samorządzie?

50.

Czy w świetle okólnika Nr 102 Ministra Administracji Publicznej z dn. 20.XII 1948 r. (Dz. M. A. P. Nr 48, poz. 351) jest dopuszczalne dalsze wypłacanie dodatkowego wynagrodzenia urzędnikowi stanu cywilnego i referentowi spraw tego urzędu?

51.

Czy emerytom, otrzymującym zaopatrzenie z pow. funduszu emerytalnego, przysługują zasiłki (dodatki) rodzinne?

52.

Czy osoba pracująca zawodowo zachowuje, mimo osiągnięcia z tego tytułu dochodu, nabyte prawo do emerytury wzgl. pensji wdowiej?

53.

Która instrukcja kancelaryjna ma być wprowadzona w gminie?

54.

Czy przełożony gminy i pracownik gminny mogą pobierać nadal dodatkowe wynagrodzenie z tytułu swej pracy w urzędzie stanu cywilnego?

55.

Jak odszukać kopertę z dokumentami metrykalnymi, mając w ręku kartę rodzinną, która numeru domu nie przewiduje?

56.

Czy w świetle okólnika Nr 102 Ministra Adm. Publicznej z dn. 20.XII 1948 r. (Dz. Urz. MAP Nr 48, poz. 351) jest dopuszczalne przyznawanie i wypłacanie dodatkowego wynagrodzenia zastępcy sekretarza zarządu miejskiego za jego pracę w urzędzie stanu cywilnego?

57.

Jakie zasady prawne normują emeryturę pracowników miejskich w Nakle?

58.

Czy emerytom niesamorządowym przysługuje prawo do dodatku rodzinnego na żonę?



Sewnau Franciszek
stolarz, przodownik pracy, wodociągi
i kanalizacja, Gdańsk, II Oddział.

59.

Czy winość powinno zaopatrzenie emerytalne według XI grupy uposażenia do dnia 31.XII 1948 r. i od dnia 1.I 1949 r.?

60.

Na jakiej podstawie należy oprzeć żądanie podwyżki zaopatrzenia, jeśli podwyżka taka przysługuje emerytowanemu pracownikowi?

61.

Czy przewodniczący wydziału powiatowego jest obowiązany wypłacać zaopatrzenie emerytalne w wysokości przewidzianej w budżecie pow. związku samorządowego?

62.

Czy regulamin o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników inowrocławskiego pow. związku samorządowego z dn. 1.III 1937 r. zachowuje nadal moc obowiązującą i czy wydział powiatowy jest związany przepisami tego regulaminu?

63.

Czy prawa pracowników samorządowych z tytułu służby w okresie międzywojennym pozostały nienaruszone?

64.

Czy do wysługi emerytalnej emeryty państwowego wlicza się okres służby samorządowej, pełnionej po przeniesieniu go w stan spoczynku ze służby państwowej?

65.

Która gmina jest zobowiązana do pokrycia kosztów leczenia chorego w zakładzie leczniczym?

66.

Czy na zlecenie wójta pracownicy gminni są obowiązani do poboru podatków w terenie?

Z braku miejsca na zapytania te przesyłamy jednocześnie odpowiedzi listownie.

Międzynarodowe Targi Poznańskie

Rok rocznie Poznań urządza Targi. Ma na nich swych stałych i nowych wystawców krajowych i zagranicznych. Ma też swych stałych zwiedzających z całej Polski, którzy czekają rok cały z myślą: jak to tam Poznań w tym roku z Targami — niewątpliwie lepsze, lecz o ile, i co nowego..

Targi Poznańskie, to coroczny przegląd naszego dorobku gospodarczego, to podsumowanie naszych osiągnięć. To jednocześnie nawiązywanie gospodarczych stosunków z zagranicą dla wymiany towarowej, obopólnie korzystnej.

W 10 halach w 26 pawilonach zestawiono wytwory wszystkich gałęzi naszego gospodarczego życia. Pawilon Min. Komunikacji cieszy się dużym uznaniem.

Z wystawców zagranicznych najokazalszy i dający bogate wrażenie, to pawilon ZSRR.

Międzynarodowe Targi Poznańskie — poza znaczeniem ogólnopaństwowym — mają dla nas jeszcze inny odcień.

Oto przy nich pracowali również członkowie naszego Związku z Oddziałów Poznańskich. Nie wszyscy o tym wiedzą, lecz w numerze Kongresowym pragniemy to przypomnieć.

Nie ma bodaj odcinka życia publicznego, gdzie nie byłoby śladu pracy samorządowców.



Fragmenc nowej Warszawy. Gmach Ministerstwa Przemysłu

MY I ODBUDOWA WARSZAWY

Oprócz stałych składek miesięcznych wszystkich członków n/Związku, wpłaciliśmy dodatkowo w latach 1947-49 15.000.000 zł. na odbudowę.

DOM ZJEDNOCZONYCH PARTII

W budowie Domu PZPR wzięliśmy udział przez wpłacenie 1.930.000 zł. — oprócz wpłat członków.

Rozwijamy twórczą inicjatywę w zakresie wynalazczości, ulepszeń technicznych i pomysłowości pracy

Przed Ogólnokrajowym Zjazdem Delegatów n/Związku

Tegoroczny Ogólnokrajowy Zjazd Delegatów odbędzie się w Warszawie w dniach od 26—29 czerwca b. r.

W ubiegłym roku obchodzić mieliśmy XXX-lecie powstania naszego Związku. Trudności techniczne i organizacyjne, przygotowania w ciągu stosunkowo krótkiego czasu dwu tak poważnych imprez, zdecydowały o konieczności przesunięcia obchodu XXX-lecia na dzień Zjazdu.

*

Tow. S. Reszezyński, skarbnik i tow. Z. Wierzbicki, sekretarz — radzą już nad przygotowaniem do Zjazdu Ogólnokrajowego. Chcą najoszczędniej i najlepiej Zjazd zorganizować. Obydwaj biorą też udział w Kongresie Zw. Zaw.



Zjazd nasz odbywać się będzie w miesiąc po Kongresie Zw. Zaw. Stanie się zatem transmisją jego uchwał na nasze doły związkowe. Postawione przez Prezydium założenie, że Zjazd nasz stać się musi przełomową chwilą w naszym Związku, wymaga szczególnie wysiłku organi-

zacyjnego i propagandowego. Chcemy, by zagadnieniem Zjazdu żył każdy członek naszego Związku.

Dlatego też Zjazd nasz będziemy obchodzić szczególnie uroczystie.

Na Zjazd nasz zaprosiliśmy dwanaście pokrewnych związków zagranicznych.

Uroczyste otwarcie Zjazdu z udziałem Przedstawicieli Rządu, Partij politycznych i Organizacji społecznych — odbędzie się dnia 26 czerwca.

Po południu tegoż dnia odbędą się zawody sportowe, jak piłki nożnej z udziałem mistrza związkowego i klasy państwowej Ognjwa-Cracovii z drużyną zagraniczną; boksu z udziałem naszych zawodników i Gwardii, oraz bieg kolarski Łódź—Warszawa.

Dwa dni następne zajmą obrady, zakończone wyborem nowych władz związkowych.

Po południu we wtorek delegaci i zaproszeni goście wezmą udział w Festiwalu p. n. „Samorządowcy w pieśni, muzyce i tańcu“, na który złożą się produkcje chórów, solistów, zespołów tanecznych itp.

Tak imprezy sportowa i kulturalno-oświatowa staną się żywą ilustracją sprawozdań odnoszących wydziałów.

Szczegółowe dane zjazdowe zamieścimy w numerze następnym.

KSIĄŻEK i czasopism

DROGI W POLSCE. Wł. Kaczmarek. Nakładem Wyższej Szkoły Nauk Admin. w Łodzi. Do nabycia: Sekcja Wydawnicza, Łódź, ul. Świerczewskiego 4. Cena zł. 500. Wydawnictwo, które winno się znaleźć w ręku aktywnego działacza samorządowego.

PRZEWODNIK WZASÓW. Wydawnictwo F. W. P. Nakład „Orbisu“. Cena zł. 30.

Jak sama nazwa wskazuje, zawiera informacje wczasowe, z mapką i spisem miejscowości wczasowych.

Wydawnictwo bardzo potrzebne.

STATUTY WZOROWE PODATKÓW KOMUNALNYCH. J. Kuchciński i E. Stadnik. Wydawca Sp. Wyd. „Życie Gosp.“, Katowice, 3 Maja 23.

Teksty, komentarze i wzory druków. Wyd. zalecone przez Min. Admin. Publicznej.

DZIENNIK USTAW. Są do nabycia 2 komplety Dziennika Ustaw za lata 1918—1939, w oprawie, ze skorowidzem. Cena jednego kompletu zł. 160.000. Wiadomość w biurze Zarządu Okręgu woj. warszawskiego, Warszawa, Jerozolimskie Nr 51, pokój 209.

NA KONGRES

Z racji Kongresu Zw. Zaw. — w świetlicach winny się odbywać występy artystyczne, połączone z pogadankami na temat Kongresu oraz wieczornice rozrywkowe. Na wolnym powietrzu winny być organizowane przez świetlice zabawy ludowe.

W czasie trwania Kongresu zespoły świetlicowe winny wyjeżdżać do ośrodków wiejskich, jak również zapraszać należy zespoły wiejskie na wspólne występy do świetlic fabrycznych.

Zakłady pracy i świetlice wydają specjalne numery gazet ściennych, poświęcone Kongresowi.

ZARZĄD OKRĘGU KRAKÓW

dla uczczenia Kongresu Zw. Zaw. stworzył zespół 60-osobowy, który obsłuży referatami i odczytami wszystkie wsie woj. krakowskiego.

**PLANOWA GOSPODARKA I WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY—
TO DROGA DO DOBROBYTU MAS I SOCJALIZMU**

Felieton choć raz ilustrowany



Zemściłem się na Durliku

Przed gmachem Związku należało przygotować „rabaty” i posadzić kwiaty. W pracy wzięli udział niektórzy członkowie prezydium i pracownicy biura. Kwiaty już rosną. Żółte i niebieskie w ciapki. Wprost przed moimi oknami — chociaż w akcji tej nie brałem udziału, i jak się w takich wypadkach mówi, z przyczyn niezależnych ode mnie. Dostarczono mi natomiast zdjęcie.

Pierwszy z lewej sekretarz generalny tow. W. Łazuchiewicz, pochylony, pracuje, mimo, że niemal wszyscy już poszli i że za dwie godziny wyjeżdża do Rumunii.

Drugie: kierownik finansowy tow. E. Jakubowski, nawet przy ruchu łopata widać, że systematyczny i z namysłem, jak na finansistę przystało. Obok niego pracownik tegoż wydziału tow. H. Piotrowski. Ten ma swoje zwyczaje. Pracuje za trzech — a potem dwa dni wyżywa się... stwarza sobie obrazy lepszych światów. Na zdjęciu jest, jak widać, w tym drugim swoim zwyczaju.

Czwarta i siódma niewiasty pracowite i ciche.

Piąty tow. Z. Wierzbicki, łatwy do poznania z nakrycia głowy, a tuż za nim tow. Z. Lisiecki, kierownik składnicy, przykłada się do pracy z przyczyn kuracyjnych.

Teraz od prawej. Tow. J. Banaszek, pełnomocnik nasz na Kongres, energicznie, przerzuca ziemię.

Czwórka przed nim wymaga specjalnego omówienia. Z prawej tow. J. Mularczyk cichy, grzeczny i wiele pracuje nad sobą. Za nim to chyba tow. R. Gurkau, kier. wydz. gosp., który wszystko wie, wiedział i będzie wiedział. Ilustrator naszego pisma. Zdjęcia mu jednak nie „wychodzą”. Dalej w półcieniu to chyba personalnik, ci wszyscy i wszędzie wola być szarymi eminencjami.

No i wreszcie mistrz stolarski Durlik.

Ten może stawać do współzawodnictwa...

A jak to jest, opowiem. Przed dwoma laty do mojego pokoju wniesiono szafę biblioteczną. Brakowało jednak dwu półek i... brakuje do dzisiaj. Sto razy brali miarę... Przez ten czas tenże Durlik wykonał 100 innych półek...

Trumny u niego zamawiać...

Lecz czasem jestem tak zły, że mam ochotę szafę wyrzucić przez okno, chociaż już teraz nie można, no bó te kwiaty...

Trzeba było z raz na trzy lata napisać felieton od wewnątrz, od nas.

J. P.



Kolonie letnie prowadzone od lat trzech przez nasze oddziały w Łodzi

W AKCJI SOCJALNEJ

wchodzimy w zespół siedmiu związków, tworzących Główną Komisję Akcji Socjalnej przy K. C. Z. Z.

Przewidujemy w r. bież. umieszczenie na koloniach do 20-000 dzieci członków naszego Związku.

Wysłanie do preventoriów kilkadziesiąt dzieci, potrzebujących opieki lekarskiej.

Zorganizujemy żłobki, stacje matki i dziecka, świetlice dziecięce, ogródki Jordanowskie, wycieczki świąteczne.

Liczymy jednakowoż w tej akcji na czynną pomoc towarzyszy w terenie, na regularne przekazywanie kwot, przewidzianych w budżetach związków samorządowych.

WALKA Z ANALFABETYZMEM — TO WALKA O POSTĘP NARODU

WOLNE MIEJSCA PRACY-OGŁOSZENIA

47.

Wydział Powiatowy w Wolsztynie **poszukuje:**
WYKWALIFIKOWANEGO PRACOWNIKA SAMORZĄDOWEGO

z uposażeniem w/g grupy IX wzgl. VIII zależnie od kwalifikacji.

Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisami świadectw kierować należy do Wydziału Powiatowego w Wolsztynie, woj. poznańskie.

Starosta Powiatowy
Zygmantak
Przewodniczący Wydziału Powiatowego

48.

Zarząd miejski m. Bisztyńka, pow. Reszelskiego, w Biskupcu, woj. Olsztyńskie,

ogłasza konkurs
NA STANOWISKO RACHMISTRZA.

Warunki: uposażenie w/g VIII wzgl. VII grupy wraz z dodatkami służbowym.

Wymagane wykształcenie średnie wzgl. ukończona szkoła powszechna i co najmniej 3-letnia praktyka w samorządzie miejskim lub wiejskim, oraz znajomość prowadzenia rachunkowości.

Mieszkanie na miejscu zapewnione. Liczy się na siłę pierwszorzędną i obznajmioną z prowadzeniem ref. finansowo-budżetowego.

Podania wraz z życiorysami i odpisami świadectw z poprzedniej pracy należy nadsyłać do Zarządu Miejskiego. Posada do objęcia od zaraz.

Za Burmistrza:
F. Rychlicki, sekretarz miejski

49.

Zarząd Miejski w Puławach, woj. lubelskie,
zatrudni natychmiast:

- 1) REFERENTA RACHUNKOWEGO (pomocnik rachmistrza) z uposażeniem w/g grupy IX.
- 2) REFERENTA PODATKOWEGO z uposażeniem w/g grupy VIII wraz z dodatkami.
- 3) REFERENTA PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGOWEGO z uposażeniem w/g grupy IX.
- 4) KASJERA z uposażeniem w/g grupy IX.

Mieszkanie zapewnione. Podania z życiorysami i świadectwami pracy należy składać w Zarządzie Miejskim w Puławach do dnia 30 kwietnia 1949 roku.

Burmistrz:
M. Kozłowski

50.

Wydział Powiatowy w Plesze
pilnie potrzebuje od zaraz
8 SEKRETARZY GMINNYCH

o uposażeniu w granicach od IX—VII, zależnie od kwalifikacji kandydata. Poza tym dodatek służbowy oraz mieszkanie, opał i światło.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Geremek Stefan
Starosta

51.

Zarząd Miejski w Polczynie-Zdroju, woj. Szczecińskie, miejscowość uzdrowiskowa,

ogłasza konkurs na stanowisko
RACHMISTRZA ZARZĄDU MIEJSKIEGO.

Uposażenie w/g grupy VIII—VII plus dodatek służbowy. Odpowiednie mieszkanie zapewnione.

Podanie z dołączeniem życiorysu i świadectw z dotychczasowej pracy należy składać do Zarządu Miejskiego w Polczynie-Zdroju.

Burmistrz:
Rajner Tadeusz

52.

Zarząd Miejski w Złotowie
ogłasza konkurs na stanowisko
MIEJSKIEGO LEKARZA WETERYNARII
i KIEROWNIKA RZEŻNI MIEJSKIEJ.

Do podania należy dołączyć:

- 1) Odpis dyplomu.
- 2) Własnoręcznie napisany życiorys.
- 3) Ewentualne odpisy świadectw z dotychczasowej pracy zawodowej.

Wynagrodzenie do omówienia. Wolna praktyka. Mieszkanie zapewnione.

Miasto powiatowe. Na miejscu 4 szkoły średnie.

Termin składania podań do 30 kwietnia 1949 r.

Burmistrz
Jan Dąbrowski

53.

Długoletni drogomistrz poszukuje pracy w charakterze drogomistrza na drogach miejskich lub powiatowych.

Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do Redakcji „Samorządowca“ dla W. N.

54.

Urzędnik i urzędniczka samorz. w wieku 33—39 lat, ze średnim wykształceniem, wolni — repatrianci, z długoletnią praktyką — specjalnie akta stanu cywilnego — prawo karne i administracyjne, dobre świadectwa pracy — poszukują pracy w jednej miejscowości.

Zgłoszenia na adres: Fr. Bajewska, Rzeszów, Półkole 6.

55.

Obejmie stanowisko inspektora samorządowego lub podobne.

Zgłoszenia: Cz. Nowicki, p-ta Skalmierzyce Nowe, pow. Kałisz.

56.

Zarząd Gminny Brzozowice-Kamień ogłasza konkurs na stanowisko

SEKRETARZA ZARZĄDU GMINNEGO.

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie służbowe według grupy VII wraz z dodatkami służbowymi.

Podanie z życiorysem i świadectwami pracy należy kierować do Zarządu Gminnego.

Reflektuje się na pierwszorzędną siłę.

Wójt gminy
Nita

57.

W Zarządzie Miejskim w Pabianicach wakuja stanowiska:
INSPEKTORA SAMORZĄDOWEGO,
KIEROWNIKA ODDZIAŁU ORGANIZACYJNEGO,
KIEROWNIKA MIEJSCOWEGO URZĘDU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO.

Kandydat powinien posiadać studia fachowe i praktykę w dziedzinie urbanistyki.

Prezydent Miasta
Łucja Sulejowa

**RADY NARODOWE WZNASZĄ SAMORZĄD
BUDUJĄ SOCJALIZM**

W CIENIU POKRZYWY

„Cenna” inicjatywa „księżycowych” Faraonów

W magazynach pewnej instytucji znajdowało się 12 dużych skrzyń. W tychże skrzyniach było mniejszych paczek po kilkadziesiąt w każdej. Leżały od lat. Nie było bowiem do tychże pak żadnych zarządzeń, więc spokojnie spoczywały. Dobrze świadczy, że nie zginęły. Lecz za to myszy i szczury miały dla siebie objekty do zabawy.

Dlaczego nie było dyspozycji — to już tajemnica pierwszego kwiatuszka biurokracji.

Do „odnośnego” urzędu przyszedł ktoś m. inn. dla wpuszczenia świeżego powietrza. Sami rozumiecie, że jak zaczął wietrzyć, zaglądać i nadawać nowy ton — natknął się na paki, oczywiście narazie w papierach. Z miejsca wysłał do magazynów odpowiedniego i odpowiedzialnego dotąd za to „czynnika” z pomocnikami. Domyślacie się, że taki chwacki zespół, rozbił paki (ile emocji), ocenił, zinwentaryzował, (protokół, świadkowie, wnioski, kropka).

Lecz mylicie się, bo tu kwiatek drugi.

Zespół rozbił jedną pakę, z niej wydobyl dwa małe pudełeczka.

W jednym było 1/2 kg. orzechów, w drugim wstążki na kokardki dla małych dziewczynek. Wrócili i zameldowali. Skoro jest 12 skrzyń, a w każdej 50 paczek, a w co drugie kokardki, a w co pierwszej orzechy, to niezawodnie w równaniu matematycznym z kilkoma niewiadomymi — urząd jest w posiadaniu takiego to majątku...

Wrócili i nie umieli powiedzieć, dlaczego nie zbadali wszystkiego i wcale ich nie zainteresowała tajemnica zawartości pak.

Czy znalezienie kokardek oznacza nieszczęście...

Czy też szczyt beznadziejnego braku inicjatywy, czy obojętność godna tych smętnych hindusów, co tygodniami leżą na ostrych gwoździach. Coś niezrozumiałego dla czynnego człowieka...

Daj takiego np. konduktora tramwajów, to pojedzie prosto parę km. za Warszawę i utknie w polu buraczanym, patrząc w cichej zadumie na zieleń naszych pól, a ty bracie, czeka i klini, że twoja piętnastka nie przyjeżdża.

Jeśli natomiast zaawansujesz takiego np. na naczelnika — będziesz pewny, że w wydziale tym wszystko w porządku, bo: „złe nie robi ten, co nic nie robi”.

W tejże samej instytucji — siedzą sobie dwaj pracownicy i sumienni biurokraci. Biurko w biurko.

Czy drzwi w drzwi. Mniejsza o to.

I oto jeden pisze do drugiego, że nie może czegoś tam załatwić, bo ktoś trzeci nawala. Pisze o tym 25 listopada, przypomina 1 grudnia, usprawiedliwia się 7 grudnia.

A przecież powiedzieć można temu drugiemu w formie urzędowej, czy przy herbatce śniadaniowej... Nie.

Porządek musi być w papierach i w „toku” urzędowania...

O Faraony księżycowe, papyrusami karmione, powiedziały by Teoś Wiechowy.

Lecz to postaci rzeczy nie zmienia. Takich dałbym na przeszkolenie i przewietrzenie do Lotu, do Telegrafu, a choćby do najgorszej redakcji...

Poznaliby, co to wartość czasu, że minuta stracona nie wraca, że jej brak cały dzień. Ze tempo, to nie to samo, co tępo —

Lecz nie w przyrodzie się nie marnuje, bo ote takie kwiatuszki — dla tematu pokrzyw poprostu ananas.

Lecz „Urzędowe Ananasy” z racji Kongresu Związków Zawodowych nastawcie się na nowe formy życia i działania.

Wydzie to na zdrowie i Wam i zasięgowi Waszej pracy.
Jeż



Jeden z Czytelników nadesłał nam rysunek do „Pokrzyw” z poprzedniego Nr., omawiających szukanie „przydziałowych” fortepianów. Rysunek ten odpowiada również treści „Pokrzyw” z tego Nr.

Akcja „H”



Niemal w każdej dziedzinie życia publicznego — pracownicy samorz. ter. i użyt. publ. — mają coś do opracowania, dopilnowania, czy rozpowszechnienia.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Al. Jerozolimskie 51. Skr. p. 345.

Redaktor przyjmuje: frody, czwartki i piątki godz. 9 — 10. Sekretariat czynny codziennie od 9 — 14.

Tel. 88-640 lub 80.021, wewn. 92

Komitet Redakcyjny

Wydawca: Związek Zaw. Pracown. Samorz. Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej R P

Prenumerata kwartalna zł. 30.—. Cena numeru zł. 10.—. Konto P. K. O. 1-1526. Konto K. K. O. m. st. W-wy 137.